Nr. 73. Sobota, 30 Marca 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztowa wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

*Na podstawie umowy, zawartej z redakcyami warszawskiego ilustrowanego tygodnika **„Biesiady literackiej“**, i warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą te pisma wychodzące raz na tydzień **po cenie zniżonej**.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany ***„Biesiadę literacką“*** wraz z dodatkiem powieściowym po następującej cenie:

We Lwowie: kwartalnie 1 zł. 50 ct.
Na prowincyi: kwartalnie 1 zł. 75 ct.

Również *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, otrzymywać mogą prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct.
kwartalnie 1 zł. 86 ct.,
Na prowincyi: miesięcznie 92 ct.,
kwartalnie 2 zł. 76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 marca b. r., radcę skarbowego i dyrektora powiatowej dyrekcyi skarbu w Sanoku, Franciszka Miszkiewicza, zamianować najmiłościwiej starszym radcą skarbowym dla okręgu krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował sędziego powiatowego w Dynowie dr. Józefa Kaiser radcą policyi przy dyrekcyi policyi w Krakowie.

Minister skarbu zamianował starszego komisarza skarbowego, Leopolda Majewskiego, radcą skarbowym, a komisarza skarbu Stefana Kulmatyckiego, starszym komisarzem skarbowym dla okręgu krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Dodatek na ażio
do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od 1 kwietnia 1889 r., aż do dalszego rozporządzenia, nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na ażio do opłat, w srebrze wyrażonych.

Wiedeń, 26 marca 1889.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 marca.

Najwięksi osobiści antagoniści obecnego gabinetu włoskiego musieli przyznać, że złożony on jest nie tylko z ludzi, posiadających uniwersalne wykształcenie i zdolnych polityków, ale co ważniejsza, że każdy z ministrów jest poniekąd w swoim zakresie działania powagą naukową i fachową. Uznanie to zdobył gabinet i po obliczeniu przeciwników w parlamencie nieby mu nie zagrażało. Pokazało się bowiem, że prawica nie posiada żadnego programu jednoczącego, że opozycya p. Nicotery z trzydziestu kilku zwolennikami nie może być groźną a skrzydło krańcowej lewicy zawsze ogranicza się do walki podjazdowej, ale systematycznie nie popiera poważniejszych frakcyj opozycyjnych.

Jeżeli wszakże w obec słabości opozycyjnych frakcyj parlamentarnych niema powodu do obawy, to za to nad wszelkie spodziewanie gromadzi się burza z innej strony. Proces wytoczony dziennikarzom przez ministra wojny i jego podsekretarza, zaczyna się wikłać, gdyż świadkowie wezwani w sprawie generała Mattei poczynili zeznania, które obarczają samego ministra wojny p. Bertole-Viale. Dzienniki chwytają to skwapliwie i nastręczają materyału do oskarżeń opozycyi. Jednym z zarzutów jest, że minister wojny zarządził zgoła niepotrzebną reformę rzemieni u pałaszów oficerskich, a to w celu dostarczenia zysku jakiejś firmie. Drugie oskarżenie przytacza, iż ministerstwo zawarło umowę na lat dwanaście o dostarczanie druków rozmaitych z właścicielem drukarni Voghera, który ma być kuzynem generała Corvetto, podsekretarza stanu ministra wojny. Zawarcie umowy było nielegalne, mówią, ponieważ ustawa przepisuje, ażeby roboty podobne rozdawane były w drodze publicznej licytacyi przez oferty.

Najfatalniejsze jednak wrażenie wywołał fakt, jaki miał miejsce w ciągu rozprawy ostatecznej w tym samym procesie. Deputowany margrabia Vastarini-Cresi odczytał przed sądem w Piacenzy listy pp. Nicotery do Crispiego i przezesa ministrów w odpowiedzi. Nicotera ubolewał nad marnotrawstwem w administracyi wojskowej, a p. Crispi w odpowiedzi swej oświadczył, że wie o pewnych nieprawidłowościach, ale pisać o tem nie może, tylko postara się temu zapobiedz. Kulminacyjnym wreszcie punktem oskarżeń była sprawa generała Corvetto, który jeszcze jako pułkownik miał pisać list z Palermo do jednego z dziennikarzy o smutnym stanie społeczeństwa w Sycylii. List ten, karykaturalnie zmieniony i przesadzony co do barwy, ogłoszony był przed dwunastu laty, a jakkolwiek Corvetto protestował przeciw nadużyciu, dziś wydobyto całą sprawę na nowo.

Otóż co do przytoczonych kwestyj interpelowano podczas ostatnich posiedzeń ministra wojny, a gdy nie chciał dać odpowiedzi, rzekomo dla tego, ażeby nie wpłynąć na tok rozprawy w sądach, powstała formalna burza w Izbie deputowanych. Po tych to burzliwych posiedzeniach zmuszony był generał Corvetto wyzwać deputowanego Cavallotti. Pojedynek ten jednak nie zażegnał wcale sprawy i zachodzi obawa, że p. Crispi dla u-

---

4)

BEZ DUSZY

Z NOTATEK DZIWAKA.

(Dokończenie.)

Mieszkał tam stary, przygarbiony emeryt, niegdyś nauczyciel gimnazyalny, u którego za szkolnych czasów przez rok blisko stałem na stancyi. Żona, poczciwa, wiecznie zapracowana kobieta, umarła przed kilku laty, dzieci wszystkie były już na swoim chlebie i rozbiegły się po szerokim świecie, W osamotnionym domu pozostała przy starym ojcu najmłodsza córka — Hela. Było to ubogie lecz piękne i dobre dziewczę, o oczach jasnych jak bławaty, marzących trochę i tęsknych, o ustach świeżych, słodkich jak wisznia, dziewczę uczciwe, skromne — istny kwiatek polny, różyczka dzika, która głęboko wrosła w me serce; w Heli kochałem się jeszcze będąc studentem. Uczucie to przybrało następnie formy realniejsze i stało się uprawnionem.... W domu zacnego emeryta bywałem częstym gościem, mile zawsze przez ojca i córkę widzianym. Zawdzięczałem Heli wiele chwil pięknych, podniosłych. Ileż to razy siadłszy w ganku, pod bukietem rozkwitłych bzów i jaśminów, śniliśmy w noc późną przy jasnych gwiazdach o naszej przyszłości, trzymając dłoń w dłoni. Cichość otaczała nas wielka, pełna upojenia i czaru. Z okna domku dochodził nas tylko od czasu do czasu suchy kaszel i monotonne, miarowe skandowanie wierszy łacińskich... To stary, poczciwy emeryt, czuwając nad nami, zabawiał się przy świetle lampy swoim ulubionym Virgillim.

Dziewczę kochało mnie całem swem młodem i niezepsutem sercem. Jak kwiat rozwijający się zwraca ku słońcu swój wonny, świeży kielich, tak Hela z ufnością i wiarą zwracała ku mnie swą czystą, szlachetną duszę. Wiedziałem, że jestem dla niej wszystkiem; jej wiosną, jej słońcem, życiem jej całem i światem całym. Bezemnie nie mogłaby istnieć ta wątła, słabiuchna roślinka. Gdybym znikł dla jej oczu, zwiędłaby.... Jej ufność bezmierna; święta, aż do pewnej naiwności dochodząca wiara w przysięgi moje, rozrzewniała mnie zawsze. Trzebaby okrutnikiem być bez sumienia, aby módz złamać takie serce.... Szczęśliwa swą miłością i wiarą, Hela z rozkoszą poddawała się marzeniom. Jak gołąbka, śniła cudnie o przyszłem swem gniazdku.... Stary ojciec oddawna sprzyjał zamiarom naszym. Pozostawało tylko uprosić matkę moją, do której postanowiliśmy dziś właśnie wspólnie list ułożyć....

Zamiar ten a raczej postanowienie przypomniało mi się zaraz, gdym tylko ujrzał zdaleka kwitnące bzy i akacye, a wśród nich biały, zaciszny dworek. Zacząłem rozmyślać nad ważnym krokiem w życiu, który miałem właśnie uczynić. Jak zimna gadzina, wśliznęło mi się po raz pierwszy do serca pytanie: czy Hela kocha mnie rzeczywiście? Jest biedną, ubogą — może więc, jak tyle innych, gra tylko zręczną komedyę: chcąc złowić sobie męża? Kto wie! Kobiecie, nawet najszczerszej z pozoru, nigdy ufać nie można. Serce wielką jest tajemnicą.... Wartoż więc dla chwilowego obłędu, przemijającej słabostki — stawiać życie swe całe na kartę? A przytem.... wprawdzie jestem dość zamożnym, ale czy to roztropnie, rozumnie, żenić się z ubogą zupełnie dziewczyną? Mógłbym dostać bogatą, a równie dobrą i piękną, jeżeli nie piękniejszą.... Warunki bytu coraz twardsze i cięższe; potrzeby znów i wymagania wzrastają z każdym dniem niemal, a jutro? jutro takie wątpliwe, mgliste.... Czy można być pewnym, że majątku, który posiadam, nie pochłonie mi w najbliższej przyszłości jaka zawierucha społeczna lub polityczna, albo inne jakie nieszczęście, a tych nie brak na tym bożym świecie.... I co wtedy będzie? Wśród nędzy i biedy, wśród tysiącznych udręczeń, zwiędnie uroczy, odurzający nas teraz kwiat miłości, i zamiast kochać się, poczniemy — nienawidzieć. Dość na to przykładów! A z dziećmi, jeżeli je Bóg da, co się stanie? Pójdą na żebry, mogą stać się wyrzutkami społeczeństwa, zbrodniarzami i złorzeczyć będą tym, którzy im lekkomyślnie życie dali....

W tej chwili zbliżaliśmy się do dworku. Stangret raz jeszcze obejrzał się na mnie i zapytał, czy przystanąć.

Hela rozpromieniona cała, oblana światłem gasnącego dnia, piękna, świeża, ufna, oczekiwała mnie na ganku, zdaleka już witając mię swemi cudnemi oczyma.

— Jedź dalej! — wrzasnąłem, kłaniając się obojętnie dziewczątku.

Zdziwiony stangret zaciął konie. Obejrzałem się. Hela stała osłupiona, zdumiona, blada jak listek białej róży... Wreszcie zaniosła się spazmatycznym płaczem...

Zacisnąłem sobie oczy ręką i jeszcze raz wrzasnąłem stangretowi:

— Jedź!

Na wsi, przed dworem powitał mnie radośnie ulubiony mój Ajax. Skacząc mi aż na piersi, szczekając, wymachując ogonem, nie mógł dość się nacieszyć moim widokiem. Odtrąciłem psa gniewnie. Gospodyni kazałem wstrzymać się z kolacyą. Wbiegłem do gabinetu mego i rzuciłem się w fotel przed biurkiem. Byłem rozbity moralnie, bliskim rozpaczy i szału. Cały dzień walki i udręczeń wyczerpał nakoniec siły moje, złamał mnie. Myślałem, że w pracy znajdę balsam na moje rany — ukojenie. Zacząłem pisać. Ale nie zdolny byłem przelać według chęci, myśli mych i uczuć na papier. Słowa i zdania snuły mi się nawet kształtne, foremne, lecz takie bezduszne, tak zimne, sztuczne, bez wyrazu! Świeciły jakimś dziwnym, fosforycznym, trupim blaskiem, świeciły jak próchno, jak błędne na moczarach ogniki; świeciły ale nie grzały, wiał od nich chłód przejmujący, tchnęły próżnią myśli, brakiem polotu, brakiem prawdy i szczerości — śmiercią moralną serca!

Rzuciłem pióro z wściekłością o ziemię i jak szalony wybiegłem do ogrodu.

Wieczór był piękny, melancholijny, cichy, jakby na przekór burzy wewnętrznej, która wstrząsała mem łonem. Rozłożyste jabłonie, grusze i wiśnie obsypane białym, jak śnieg kwiatem, przedstawiały uroczy widok. Sądziłbyś, że znajdujesz się w jakiejś czarodziejskiej, fantastycznej krainie, w której urok zimy łączył się harmonijnie z czarem najrozkoszniejszej wiosny. Powietrze ciepłe, miłe, wonne. Woń bzów i fiołków mięsza się z surowym zapachem ziemi, tak zwykłym na wiosnę. Wśród bujnej trawy ćwierkają koniki polne, od łąk dolata głos bąka i tęskne skrzeczenie żab. Cichość w powietrzu tak wielka, że słyszysz najsubtelniejszy brzęk skrzydła komara i muszki. Czar i upojenie wszędzie, gdzie się zwrócisz. Staw, porosły z brzegu szuwarem, odbija w jasnej swej tafli cudne grupy starych, rozłożystych drzew, błękit niebios i gwiazdy hojnie po nich rozsiane, jak kwiaty na błoniu. Drzewa zdają się dumać, jak posiwiali starcy i pochyliwszy białe swe czoła, poważnie spoglądają w zwierciadło wody. Masz przed sobą jakby dwa światy: jeden rzeczywisty, prawdziwy, którego dotknąć się możesz — drugi urojony, tajemniczy na dnie stawu, oba równie piękne i wzniosłe....

Natura zdawała mi się urągać. Jej wspaniały majestat królewski, spokój przecudnej nocy wiosennej w jakże ogromnej były sprzeczności z nastrojem moim wewnętrznym! Każda trawka, kwiatek każdy

ratowania zrekonstruowanego gabinetu będzie zniewolony wyrzec się solidarnej odpowiedzialności z ministrem wojny i poświęcić go dla uratowania sytuacyi.

Lwów, 29 marca.

Jak w swoim czasie donosiliśmy, Rada zawiadowcza kolei Karola Ludwika ofiarowała z okazyi jubileuszu 40-letniego panowania Najj. Pana kwotę 10.000 zł. na cele budowy i restauracyi kościołów w Galicyi, a zarazem udała się do JE. Pana Namiestnika z prośbą o stosowną repartycyę tego funduszu. JE. Pan Namiestnik przeznaczył przeto:

na rzecz restauracyi r. k. kościoła w Wilkowicach, pow. bialskiego, 100 zł.;
budowy cerkwi w Zagóreczku, pow. bóbreckiego, 100 zł.;
budowy cerkwi w Hlebówce, pow. bohorodczańskiego, 100 zł.;
budowy kościoła w Korolówce, pow. borszczowskiego, 100 zł.;
odbudowy kościoła w Toporowie, pow. brodzkiego, 200 zł.;
budowy kościoła w Szczurowej, pow. brzeskiego, 200 zł.;
budowy kościoła w Regulicach, pow. chrzanowskiego, 100 zł.;
odbudowy kościoła w Rożniatowie, pow. dolińskiego, 100 zł.;
budowy cerkwi w Dolinie, pow. tegoż nazwiska, 100 zł.;
odbudowy kościoła w Gorlicach, 300 zł.;
restauracyi kościoła w Bieczu, pow. gorlickiego, 300 zł.;
budowy cerkwi w Czyrnej, pow. grybowskiego, 100 zł.;
budowy kościoła w Obertynie, pow. horodeńskiego, 100 zł.;
budowy kościoła w Wasylkowcach, pow. husiatyńskiego, 100 zł.;
budowy kościoła w Wiązownicy, pow. jarosławskiego, 100 zł.;
budowy cerkwi w Chocimiu, pow. kałuskiego, 200 zł.;
budowy cerkwi w Wistowej, pow. kałuskiego, 100 zł.;
budowy cerkwi w Rudzie, pow. kamioneckiego, 100 zł.;
odbudowy kościoła parafialnego przy konwencie OO. Bernardynów w Gwoździcu, pow. kołomyjskiego, 200 zł.;
restauracyi kościoła w Jabłonowie, pow. kołomyjskiego, 100 zł.;
budowy kościoła w Kossowie, powiatu tejże nazwy, 200 zł.;
budowy kościoła w Kutach, pow. kossowskiego, 100 zł.;
odbudowy kościoła w Dukli, pow. krośnieńskiego, 100 zł.;
budowy kościoła w Mszanie dolnej, pow. limanowskiego, 100 zł.;
restauracyi kościółka w Jodłowniku, pow. limanowskiego 100 zł.;
restauracyi cerkwi w Mirocinie, pow. łańcuckiego, 100 zł.;
budowy cerkwi w Stankowej, pow. liskiego, 100 zł.;
restauracyi cerkwi w Zboiskach, pow. lwowskiego, 100 zł.;
budowy kościoła w Sądowej Wiszni, pow. mościckiego 300 zł.;
restauracyi cerkwi w Nadwórnej, pow. tejże nazwy, 300 zł.;
budowy kościoła w Krynicy, pow. nowosądeckiego, 200 zł.;
budowy kościoła w Zakopanem, pow. nowotarskiego, 200 zł.;
budowy kościoła w Szczawnicy wyżnej, pow. nowotarskiego, 200 zł.;
budowy kościoła w Zwierniku, pow. pilznieńskiego, 100 zł.;
restauracyi cerkwi w Olszanach, pow. przemyskiego, 100 zł.;
budowy cerkwi w Glinianach, pow. przemyślańskiego, 300 zł.;
budowy kościoła w Horodkowie, pow. rohatyńskiego, 100 zł.;
budowy cerkwi w Piaskach, pow. rudeckiego 100 zł.;
budowy cerkwi w Czułowicach, pow. rudeckiego, 100 zł.;
budowy kościoła w Woli rafałowskiej, pow. rzeszowskiego, 100 zł.;
budowy cerkwi w Zalesiu, pow. rzeszowskiego, 100 zł.;
budowy cerkwi w Waniowcach, pow. samborskiego, 200 zł.;
budowy kościoła w Bukowsku, pow. sanockiego, 100 zł.;
budowy cerkwi w Daliowej, pow. sanockiego, 100 zł.;
budowy cerkwi w Orzechowcu, pow. skałackiego, 100 zł.;
budowy cerkwi w Nowosielicy, powiatu śniatyńskiego, 100 zł.;
restauracyi kościoła w Żniatynie, pow. sokalskiego, 100 zł.;
budowy kościoła w Staremmieście, pow. tejże nazwy, 200 zł.;
odbudowy kościoła w Skolem, pow. stryjskiego, 300 zł.;
budowy kościoła w Trześni, pow. tarnobrzeskiego, 100 złr.;
budowy cerkwi w Chodaczkowie wielkim, pow tarnopolskiego, 100 zł.;
budowy cerkwi w Ihrowicy, pow. tarnopolskiego, 100 zł.;
restauracyi katedry w Tarnowie, 300 zł.;
budowy cerkwi w Husnem, pow. turczańskiego, 100 złr.;
restauracyi kościoła w Tyńcu, pow. wielickiego, 200 zł.;
budowy cerkwi w Kościelnikach, pow. zaleszczyckiego, 100 zł.;
budowy cerkwi w Ochrymowcach, pow. zbarazkiego, 100 zł.;
budowy cerkwi w Chilczycach, pow. złoczowskiego, 100 zł.;
budowy cerkwi w Olesku, pow. złoczowskiego, 100 zł.;
budowy kościoła w Wicynie, pow. złoczowskiego, 100 zł.;
budowy cerkwi w Mokrotynie, pow. żółkiewskiego, 100 zł.;
budowy cerkwi w Mostach, pow. żółkiewskiego, 200 zł.;
odbudowy cerkwi w Żydaczowie, 300 zł.;
budowy cerkwi w Żurawnie, pow. żydaczowskiego, 200 zł.:
budowy cerkwi w Rozdole, pow. żydaczowskiego 100 zł.;
budowy cerkwi w Kochawinie, pow. żydaczowskiego, 100 złr.; wreszcie na rzecz
restauracyi kościoła przy klasztorze OO. Paulinów na Skałce w Krakowie, 200 zł. i
budowy kościoła przy klasztorze PP. Sakramentek we Lwowie, 300 zł.

Rada Państwa.

(CCCXIX posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 27 marca. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 10 m. 30.

Izba wcale nielicznie zgromadzona.

Na ławie rządowej Prezes gabinetu, hr. Taaffe i Ministrowie: baron Prażak, dr. Gautsch, hr. Schoenborn i p. Zaleski.

W dalszym ciągu szczegółowych rozpraw budżetowych idzie pod dyskusyę tytuł fundacyj i przyczynków na katolickie cele wyznaniowe.

Poseł Kronawetter ponawia powtarzane już wielokrotnie wywody swe o potrzebie zupełnego rozłączenia Kościoła od Państwa i poświęcenia kwot wydawanych dotychczas na cele wyznaniowe innym celom. Przypomina, że ustawa z roku 1874 zapowiada wydanie osobnej ustawy o utworzeniu katolickich gmin parafialnych i że często już domagał się wniesienia tego projektu. Żądanie to dziś ponawia, bo nie uchodzi już, żeby gminy polityczne ponosiły ciężary na cele wyznania katolickiego. Skoro protestanckie i żydowskie gminy wyznaniowe same ponoszą swoje wydatki, czemuż nie miałby ponosić ich także Kościół katolicki, najbogatszy ze wszystkich, który przez wieki zebrał skarby nieprzebrane. Dalej omawia fundusze katolickie, dziwiąc się, że nie są wyliczone w budżecie, i że Rząd nie ma najmniejszego wyobrażenia o ich sumie, ani wpływu na ich zawiadowstwo, o którem mowca słyszał, że nie są rozdawane wedle zasad słuszności. Państwo jest najwyższą władzą co do fundacyj, powinno więc zająć się tą sprawą. Nakoniec rozwodzi się bardzo szeroko o taksach kościelnych — nie potrzeba już dodawać, w jakim duchu. Mowca wnosi rezolucyę z wezwaniem do Rządu, aby wniósł: 1. Projekt ustawy o ponoszeniu kosztów nauki religii w szkołach średnich i ludowych przez fundusze religijne i w ogóle o administracyi funduszów religijnych; 2. projekta ustaw o uregulowaniu patronatu, o dostarczaniu paramentów kościelnych i o pobieraniu podatku kościelnego z katolickich gmin wyznaniowych.

Rezolucyę tę, dostatecznie popartą, przekazano komisyi budżetowej.

Tu zabiera głos Minister wyznań, dr Gautsch, którego mowę podajemy poniżej.

Poseł Ozarkiewicz użala się, że stęple i należytości skarbowe w sprawach tyczących się fundacyj kościelnych, ściągane są od beneficyantów osobiście i że przez nadużycia władz podatkowych w sprawach fundacyjnych nieraz pleban pozbawiony jest prawie całego dochodu, że szczególnie przez zaliczanie fundacyj mszalnych do dochodów, a to wbrew woli fundatora, uszczuplana jest plebanom kongrua. Mowca prosi pana Ministra, aby tym nadużyciom zapobiegł.

Tu zamknięto dyskusyę.

Poseł Kopp, jako mowca generalny przeciw tytułowi krytykuje niejasność preliminarza budżetowego w tymże tytule i w ogóle w wydatkach na cele wyznaniowe, bo sama sprawa jest niejasna, a staje się coraz więcej niejasną z każdą nową ustawą na tem polu i z każdem orzeczeniem trybunału administracyjnego. Ustawa z r. 1874 o prawnych na zewnątrz stosunkach Kościoła katolickiego jest niewykonalna, a gdzie się ją mimo to wykonywa, dotyka niesprawiedliwie ludność najuboższą. Pan Minister powinienby zaprowadzić już porządek w prawnych na zewnątrz stosunkach wyznania katolickiego.

Poseł Nabergoj żąda przebudowania pewnego Kościoła w Tryeście z tytułu patronatu rządowego, czego parafianie od lat 24 naprożno się domagają.

Poczem tytuł przyjęto i przy sposobności uchwalono bez dyskusyi w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu rządowy projekt ustawy o płacach i emeryturach profesorów rzymsko katolickich i unickich seminaryów duchownych.

Bez dyskusyi uchwalono tytuły przyczynków skarbowych na rzecz protestanckich i prawosławnych celów wyznaniowych.

Następuje tytuł wydatków na uniwersytety i akademie techniczne.

Pos. Derschatta wypowiada życzenia co do klinik uniwersytetu w Gradcu, mianowicie żąda także zupełnie nowego gmachu dla samegoż uniwersytetu.

Minister oświecenia dr. Gautsch odpowiada preopinantowi i zarazem wypowiada poglądy swe na inne sprawy, poruszone w dyskusyi wczorajszej. Mowę tę łączymy poniżej z pierwszą dzisiejszą mową pana Ministra.

Pos. Fiszera na nowo porusza omówioną przed rokiem obszerniej sprawę utworzenia katedr nauk rolniczych przy akademiach technicznych, a szczególniej z przyciskiem żąda ich dla Prag. w myśl uchwał Sejmu czeskiego. Żądaniu temu dotychczas nie stało się zadość, bo Rząd z jednej strony wymawia się względami finansowemi, z drugiej strony tem, że akademia rolnicza w Wiedniu w sposób dostateczny dla wszelkich potrzeb spełnia swoje zadanie. Pierwszy z tych punktów nie jest tu na miejscu, bo koszt byłby niewielki — *nb.* mowca tylko o Pradze mówi — a nadto kraj gotów przy czyniać się do kosztu; drugi punkt także nie jest trafnym argumentem, bo akademia wiedeńska już ze względów językowych nie może uczynić zadość potrzebom całego państwa. Dzięki panu Ministrowi rolnictwa popiera teraz państwo przedsiębierstwa melioracyjne, skutkiem czego rozwinęła się czynność dość ożywiona; ale do przeprowadzenia robót takich, jako też do wykonania innych ustaw rolniczych, komasacyi it. p., potrzeba doskonale wykształconych inżynierów, których wiedeńska akademia rolnicza w liczbie dostatecznej wcale wykształcić nie może. Mowca wnosi rezolucyę w duchu przemówienia swego.

Rezolucya zyskuje poparcie i idzie do komisyi budżetowej.

Tu zamknięto dyskusyę.

Pos. Blażek jako mowca generalny przeciw tytułowi oprócz spraw specyalnie tyczących się czeskich zakładów naukowych w Pradze porusza na nowo sprawę uregulowania czesnego, a dalej po umotywowaniu wnosi dwie rezolucye: jedną o zaprowadzenie nauki elektryki po wszystkich akademiach technicznych, drugą o zreformowanie regulaminu egzaminacyjnego dla tychże zakładów i o przyznanie dyplomowanym technikom tych praw politycznych, która nadaje stopień doktora.

Obie rezolucye, dostatecznie poparte, przekazano komisyi budżetowej.

Pos. Szpelina jako mowca generalny za tytułem (a więc klub czeski dostarczył tu obu mowców generalnych) rozwodzi się o braku życia religijnego w najwyższych zakładach naukowych i o fałszywości mniemania, jakoby wiedza nie zgadzała się z wiarą, bo już Bakon Werulamski powiedział, że owszem gruntowna wiedza filozoficzna prowadzi do religijności. Dziś atoli głównie przyrodnicy szerzą doktryny wrogie objawionej prawdzie. (Prezes przyzywa mowcę do rzeczy i zaleca mu, aby zwięźlej mówił, a w dalszym ciągu mowy odejmuje mu głos.)

Poczem uchwalono tytuł rzeczony i na tem przerwano obrady.

Pos. Rutowski zwraca uwagę na błąd w sprawie petycyj. O tych, które wniesiono w sprawie założenia w Buczaczu gimnazyum całego, powiedziano w protokole stenograficznym, że żądają ruskiego języka wykładowego, co nie zgadza się z prawdą.

Prezes obiecuje nakazać sprostowanie błędu

Koniec posiedzenia po godź. 4. — Następne jutro.

Mowa J. E. Ministra oświecenia dr. Gautscha,

wygłoszona w Izbie poselskiej dnia 27 b. m. w dyskusyi nad tytułem budżetowym, odnoszącym się do spraw wyznaniowych, brzmi w dosłownym przekładzie;

Wysoka Izba pozwoli, że do wywodów pana posła ósmego cyrkułu miasta Wiednia (Kronawettera) nawiążę kilka uwag. Ale ponieważ po przeprowadzonej w tej wys. Izbie wielkiej dyskusyi po raz pierwszy dostaję się do głosu, przeto pozwolę sobie nadmienić tylko, że co do szeregu skierowanych przeciw mnie zaczepek i co do szeregu twierdzeń i wywodów niektórych pp. mowców pewnie jeszcze będę miał sposobność dokładnie odpowiedzieć w dyskusyi nad temi rozdziałami budżetowemi, przy których sprawy te wedle porządku rzeczy znajdą właściwe sobie miejsce.

Co się tyczy szczegółowo wywodów pos. Kronawettera, główna treść mowy jego do tego zmierza, żeby administracya wyznań zechciała nakoniec już przystąpić do wniesienia tego szeregu projektów ustaw, które po większej części są już zapowiedziane w ustawodawstwie roku 1874. Pod tym względem wskazano na ustawę o ukonstytuowaniu gmin parafialnych, na ustawę o uregulowaniu patronatu, na ustawę o uregulowaniu przyczynków do kosztów budowli kościelnych i niektóre inne. Dnia wczorajszego także w dyskusyi nad tytułem 1. budżetu wyznaniowego pierwszy pan mowca (poseł Swoboda) mówił o potrzebie ustawy o patronacie, choć co prawda, jak mi się zdaje, wychodził z nieco innego zasadniczego zapatrywania, niż mowca dzisiejszy, poseł Kronawetter. Mowca wczorajszy — jeśli mi tak powiedzieć wolno — przekazał wys. Izbie szereg punktów, które jego zdaniem przy wniesieniu czy wypracowaniu projektu ustawy takiej powinny decydować o rzeczy. Rozumie się samo przez się, że nie mogę już dziś wydać sądu o tych punktach, ale bądź co bądź nabrałem o tej ustawodawczej pracy przygotowawczej wrażenia tego, że wartość tych punktów dla samego projektu jest pewnie wątpliwa. Gdy w roku 1874 uchwalane były przez wys. Izbę wiadome ustawy (kościelno-polityczne czyli tak zw. „majówki“ austryackie na wzór pruskich), mianowicie ustawa o prawnych na zewnątrz stosunkach Kościoła katolickiego, już motywa do § 32 tej ustawy w sposób dokładny ukazywały trudności, stojące na zawadzie wniesieniu takiej ustawy o uregulowaniu patronatu. W motywach tych — ile sobie przypominam — powiedziano, że niepospolicie trudno zdobyć się na stanowczą decyzyę co do zasady, jaka powinnaby być fundamentem projektu takiej ustawy. Trzeba nie spuszczać z uwagi, że w patronacie chodzi z jednej strony bądź co bądź o pewien wpływ żywiołu świeckiego na obsadzanie urzędów kościelnych i że z drugiej strony wypływają ważne kwestye finansowe nietylko dla patrona, lecz i dla samego państwa. Te zaś kwestye finansowe są trudniejsze niż się niejednemu zdaje. Nie można spuszczać także z uwagi, że rozwiązanie wymaga kwestya, na kogo przejść powinien ten patronat, gdyby państwo ponosiło ofiary finansowe, którychby się przy uregulo-

---

pochylał do snu główkę szczęśliwy, błogi, upojony....

Anioł harmonii i melodyi wiązał w jeden wielki akord rozproszone w powietrzu dźwięki i zlewał na ziemię zdrój ukojenia — ciszy.

Wzniosłość, piękno, miłość była treścią tej boskiej nocy!

Ja jeden tylko jak mara błędna, jak przeklęty tułałem się wśród czaru otaczającej mię przyrody — nędzny, marny, bez serca, bez duszy, z rozdartą piersią.... Cierpiałem bardzo. W pośród ciszy, w samotności przesunął się przedemną cały dzień dzisiejszy, cała nędza i nikczemność mego istnienia. Poranek.... serdeczny list matki.... ubogi mój przyjaciel.... groby królewskie.... biedna, opuszczona Hela — wszystko to, wszystko przewinęło się przedemną, jak w jakimś potwornym kalejdoskopie.

Po raz pierwszy w życiu poczułem, że nie wart jestem, aby ta ziemia dźwigała mnie na sobie i karmiła.... Żyć dalej, jak dzisiaj bez serca, bez duszy, nędznym, samolubnym, w prochu pełzającym robakiem....

Nigdy! Lepiej nie żyć!...

Piekło wrzało we mnie. Nieprzytomny, drżący, z pulsującemi gwałtownie skrońmi wpadłem do pokoju i chwyciłem w rękę rewolwer. Odwiodłem kurek, przyłożyłem zimną lufę do czoła....

— Stój, nieszczęsny! — ozwał się jakiś głos błagalny.

Spojrzałem. U okna mego, w świetlistych, rożowych blaskach płonącej zorzy porannej, stała wzgardzona przezemnie, wzniosła, piękna, jak każde nieśmiertelne piękno — dusza moja.

I oto powstałem odrodzony z długiego, ciężkiego snu....

Szlachetna!

J. Zengteller.

waniu patronatu wśród pewnych okoliczności od niego zażądać musiało.

Pod tym względem mogę szczegółowo na to też wskazać, że sytuacya w innych państwach nie o wiele pomyślniej się ukształtowuje. Nie będzie panom rzeczą nieznaną, że w pewnem państwie sąsiedniem, które na polu ustawodawstwa — a wolno mi pewnie powiedzieć, że słusznie – bardzo często brane jest w porównanie, tj. w Prusach, już w konstytucyi z r. 1848 całkiem stanowczo wydanie ustawy takiej zapowiedziano w artykule 15. To samo stało się na nowo, choć w formie mniej stanowczej, w artykule 17 konstytucyi z r. 1850; odtąd zaś po niezliczone razy Izby pruskie wniesienia tej ustawy żądały. Co więcej, mogę wspomnieć, że teraźniejszy minister spraw wewnętrznych sam należał do tych, którzy sprawą tą dokładnie się zajmowali, a który — jeśli się nie mylę — usiłował dowieść w projekcie ustawy, ogłoszonym w formie broszury, że uregulowanie patronatu da się przeprowadzić. Tam także zapytywano znamienitych kanonistów o zdanie, a mianowicie mąż, którego imię w tej dziedzinie powszechnie jest znane, Paweł Hinschius, wydał opinię; dotychczas atoli ze względu na trudności tej materyi nie zdołano zdecydować się na zupełnie pozytywny projekt.

Zdaje mi się, że w sprawie tej trzeba trzymać się szczególniej jednego punktu widzenia, t. j. czy to, coby Rząd parlamentowi zaproponował, rzeczywiście byłoby lepsze od tego, co się chce usunąć, i tylko wtedy, gdyby odpowiedź na to pytanie wypadła w duchu całkiem stanowczo potwierdzającym, wtedy – mniemam — Rząd byłby obowiązany wystąpić z takim wnioskiem. Dodać mogę, że długi szereg prac przygotowawczych od r. 1874 mieliśmy pod ręką, ale jeszcześmy nie stanęli na tym punkcie, żeby rzeczywiście z całą stanowczością módz wnieść projekt, o którym bylibyśmy przynajmniej przekonani, że na prawdę mógłby polepszyć teraźniejszy stan rzeczy.

Szanowny preopinant przy sposobności tej przytoczył szereg innych rzeczy. Wynurzył nieukontentowanie, że nie ma statystyki fundacyj kościelnych. Jest jednak wykaz tych fundacyj kościelnych w tej przynajmniej formie, że te fundacye kościelne znajdują wyraz w fasyach duchowieństwa. (*Tak jest!* z prawicy.) Muszę atoli nadmienić, że co do tej sprawy decydującem jest także jeszcze pewne stanowisko — stanowisko, które znajduje swój wyraz w artykule 15 zasadniczej ustawy państwa z d. 21 grudnia 1867, Dz. u. p. p. l. 142, w którym wyraźnie powiedziano, że każda przez państwo uznana społeczność wyznaniowa samodzielnie porządkuje i administruje swoje sprawy wewnętrzne, że pozostaje w używaniu i posiadaniu swoich fundacyj kościelnych i tylko jak każde inne towarzystwo poddana jest ustawom państwa. Gdy przypatrzymy się naturze tych fundacyj kościelnych, zobaczymy, że są to rzeczywiście po największej części, jak sam pan poseł słusznie nadmienił, fundacye mszalne, fundacye osób prywatnych dla pewnego kościoła i w pewnej intencyi. Te stypendya mszalne czyli fundacye bywają, o ile mi wiadomo, regularnie persolwowane, a przełożeni kościelni dopilnowują, żeby to persolwowanie działo się w sposób zupełnie prawidłowy. Co więcej, gdzie można, dopilnowują, żeby, jeżeli persolwowanie takiej fundacyi mszalnej w pewnym kościele nie jest wyraźnie przepisane, persolwowanie to było przedsięwzięte w innym kościele, gdzie mniej jest fundacyj. Muszę więc zwrócić uwagę na to, że w tym wypadku chodzi bądź co bądź więcej o wewnętrzną sprawę kościelną, która przynajmniej do pewnego stopnia usuwa się ingerencyi administracyi państwa.

Wspomniano też o rządowej (józefińskiej) ordynacyi *de iuribus stolae*, a przytem zdaje mi się, trzeba rozróżnić ordynacyę czy patent cesarski *de iuribus stolae* od owych nadużyć, o których mówił pan poseł a które i ja z pewnością równie stanowczo ganię, jak pan poseł. O ile chodzi o ordynacye *de iuribus stolae* nie ulega wątpliwości, że dozwolony tu jest rekurs, że jednak i zmiana tych ordynacyi jest przewidziana w ustawie z r. 1874, która zawiera wyraźne o tem postanowienie. Co się tyczy zaś nadużyć, o których mówiono, powtarzam, że jak się to samo przez się rozumie reprobuję je jak najstanowczej, i przyznaję też, że tu i owdzie słychać o podobnych rzeczach. Ale wolno mi będzie dać pod tym względem wyraz zapatrywaniu li osobistemu. Rzecz to pożałowania godna, że publiczność która zwykle przecież potrafi bronić się przeciw niesprawiedliwemu postępowaniu, wt akich wypadkach nie posiada dość stanowczości, żeby przeciw takim także nadużyciom stosownie wystąpić. Nie wątpię, że rzeczy te o ile się zdarzają, polepszyłyby się bardzo, gdyby publiczność której pod względem tego, co o pogrzebach powiedziano nie mogę niestety odmówić pewnej skłonności do może nie zawsze usprawiedliwionego zbytku, zechciała w tym względzie sama sobie zaradzić. Rządowi niezmiernie trudno — przyzna to sam pan poseł — wystąpić przeciw takowym nadużyciom, co do których, jak łatwo pojmuję, można tu w Izbie poselskiej wymienić ten i ów tylko wypadek. A prawie niepodobieństwem jest, przynajmniej dla mnie i dla mojego wydziału rządowego, mięszać się do spraw, które nie do mnie należą, a są to sprawy przedsiębiorstw pogrzebowych. Pozwalam sobie wskazać na to, że sprawa ta należy pewnie do innego wydziału rządowego.

Skoro atoli zabrałem już głos, może wolno mi będzie wypowiedzieć kilka krótkich uwag co do niektórych wywodów, które wczoraj w tej wys. Izbie wypowiedziano, a które tyczą się stosunku administracyi wyznań do tak zwanego uregulowania kongruy. Rozumie się samo przez się, że zaniecham zapuszczania się w polemikę szeroką z mową, którą mam na myśli. Z jednej bowiem strony tytuł ten jest już załatwiony, a z drugiej strony nie mógłbym rzeczywiście omawiać w tej wys. Izbie każdego z osobna wypadku judykatury administracyjnej. Wszakże chodzi tu, jak już powiedziałem, rzeczywiście nie o sprawy własnego uznania administracyi wyznań, lecz o wykonanie ustawy i o akta judykatury administracyjnej. Te orzeczenia zaś należą, jak to i wczoraj powiedziano, przed inne forum, przed forum trybunału administracyjnego, gdzie przeróżne orzeczenia administracyi wyznań rzeczywiście też były przedmiotem rozpraw. A jakkolwiek ważną jest rzeczą, że orzeczenia administracyi wyznań w bardzo licznych wypadkach nie zostały aprobowane przez trybunał administracyjny, wolno mi jednak wskazać na to, że w niektórych i to w zasadniczych wypadkach orzeczenia administracyi wyznań znalazły u forum tego potwierdzenie. Radbym poprzestać jedynie na wzmiance, że może duch fiskalizmu — zdaje mi się, że tego wyrazu użyto — który zarzucono administracyi wyznań, w wydziale tym nie panuje. Zważywszy, że ustawa o uregulowaniu kongruy, o której dziś ze wszech stron przecież będzie trzeba przyznać, że niestety cierpi na niektóre wadliwości, tak samo jak rozporządzenie wykonawcze, oznaczały dla teraźniejszego Ministra wyznań, gdy objął urząd, sytuacyę już gotową, słusznie też trzeba będzie przyznać, że Minister wyznań na podstawie tej ustawy i na podstawie tego rozporządzenia wykonawczego musiał zarządzać wszystko, co z kolei rzeczy zarządzić wypadało.

Że wczoraj także, jak przy wielu innych sposobnościach, znany i osławiony „klucz kongruy" — bo wszakże wyraz ten powtarzano — był przedmiotem wielu uwag nieprzyjaznych, więc wolno mi pewnie zapewnić, — a zdaje mi się, że pan mowca wczorajszy (pos. Fuchs) sam to przyznał — że administracya wyznań chwyciła się tego sposobu wyjścia, który jej zdaniem i jak się zdaje także zdaniem pana posła był korzystniejszy przynajmniej dla większości duchowieństwa gorzej uposażonego.

Administracya wyznań przeto musi grzecznie wprawdzie, ale stanowczo odeprzeć zarzut postępowania fiskalnego. Co więcej pozwoliłbym sobie nadmienić, że owa ustawa, która właśnie dziś będzie pewnie przedmiotem uchwał wys. Izby (t. j. ustawa o płacach i emeryturach profesorów seminaryów duchownych), stanowi dowód, iż teraźniejszej administracyi wyznań zaprawdę nie braknie względności ani wyrozumienia dla potrzeb duchowieństwa naszego. Tak samo administracya wyznań, szczególnie ze względu na pewne orzeczenie trybunału administracyjnego, t. j. na to, które tyczy się pociągania dochodów beneficyalnych do pokrycia kongruy kapłanów pomocniczych, przystąpi niebawem do poddania rozporządzenia wykonawczego stosownej zmianie, a raczej rewizyi. Jak dotąd, tak i nadal, chociaż pan poseł, jak się zdaje, niebardzo jej ufa, administracya wyznań życzliwie osłaniać będzie interesa tych, którzy stosownie do rozkładu wydziałów rządowych są szczególnej opiece jej powierzeni.

Koło polskie.

Od komisyi redakcyjnej Koła poskiego otrzymujemy następujący komunikat:

Posiedzenie z dnia 25 marca 1889.

I. Prezes Jaworski przedkłada petycyę Wydziału Izby Adwokackiej we Lwowie zawierającą życzenie, ażeby rząd przed ustanowieniem taryfy adwokackiej podał projekt takiej taryfy rozpatrzeniu Izby adwokackiej. P. Madeyski: Ustawy odnośnej jeszcze Izba nie uchwaliła; projekt taryfy na podstawie poważnych dat i opinii ułożony ma wejść w drodze rozporządzenia w życie. Prośbę wydziału Izby adwokatów we Lwowie przedłoży mowca rządowi i poprze ją w obec Ministra sprawiedliwości.

Po objaśnieniach p. Machalskiego uchwala Koło na wniosek pp. Machalskiego i Madeyskiego wyżej wymienioną petycyę odesłać do zbadania komisyi jurydycznej Koła, aby zdała sprawę przed drugiem czytaniem ustawy.

II. Prezes Jaworski przedkłada petycyę miasta Podgórza o 8 klasowe gimnazyum. P. Vayhinger: Koło uchwaliło poprzeć u Ministra oświaty życzenia miast Przemyśla, Podgórza i Buczacza. P. Jaworski. W sprawie założenia i uzupełnienia gimnazyów i w sprawie zaniedbanych budynków gimnazyalnych był p. Jaworski razem z pp. Bobrzyńskim, Chrzanowskim, i Czerkawskim u J. E. Ministra oświaty. — Minister tak co do Podgórza, jak i co do innych życzeń oświadczył się przychylnie. Oświadczenie to przypomni prezes Koła Ministrowi tak co do Podgórza jak i co do Buczacza i Nowego Targu.

P. Rutowski podnosi sprawę gimnazyum Buczackiego. Wpłynęło na jego ręce do Izby 105 petycyj; z tych 79 od gmin 3 powiatów, a 26 od obszarów dworskich, nadto popierają sprawę gmina miasta Buczacza, i trzy wydziały powiatowe Buczacki, Podhajecki i Trembowelski. P. Władys. Czajkowski popiera powyższą petycyę. Ks. dr. Chotkowski popiera sprawę gimnazyum w Podgórzu. P. Kozłowski podnosi zaleconą przez prezesa Rady pow. Cieszanowskiej sprawę założenia niższego gimnazyum w Rawie ruskiej. Prezes Jaworski przyobiecuje poprzeć sprawy gimnazyów w Buczaczu, Podgórzu, Nowym Targu i Rawie ruskiej.

III. Prezes Jaworski przedkłada petycyę p. Stan. Starowiejskiego i innych właścicieli ziemskich z powiatu krośnieńskiego z żądaniem wybudowania linii Krosno-Rzybówka Przydzielono p. Bilińskiemu do załatwienia.

IV. P. Kozłowski podnosi potrzebę zmiany rozkładu jazdy o zniżenia cen przewozu tak co do ruchu osobowego, jak i transportów frachtowych a poszczególnie drzewnych na kolei Jarosławsko-Sokalskiej. P. Jaworski przyobiecuje prywatnie poprzeć tę sprawę u decydujących czynników. Jeśli ma być odesłaną do członków komisyi kolejowej Koła, trzeba jej dać substrat działania. P. Kozłowski zapowiada, że wypracuje memoryał, zestawienia dat w tej mierze.

V. Kozłowski prosi prezesa p. Jaworskiego o objaśnienia, czyli Koło poparło oddanie budowy drugiego toru kolei Karola Ludwika na przestrzeni Kraków-Dębica krajowemu przedsiębiorcy, zaznaczając, że Koło broniło zawsze rozdziału budowy kolei na drobne losy.

Prezes Jaworski odpowiada, że natychmiast po otrzymaniu telegramu od krakowskiej Izby handlowej udał się do Ministra z powyższem żądaniem. Minister uznał żądanie w zasadzie za słuszne, dodał jednak, że ono w obecnej chwili nie jest aktualnem. Budowę drugiego toru, o którym jeszcze nie ma mowy uprzedzić musi uchwalenie przez parlament pieniężnych środków ku temu potrzebnych.

VI. Następnie przystępuje Koło do rozprawy nad budżetem Ministerstwa oświecenia.

Rozdz. IX. tyt. 6 Statystyczna komisya centralna.

P. Rutowski zapowiada, że zabierze głos w razie podniesienia sprawy co do zasad i metody spisu ludności w r. 1890. Przemawia w tym przedmiocie p. Madeyski. —

Rozdz. IX. tyt. 10 „Fundusz religijny". Poseł X. dr. Chotkowski porusza sprawę uposażenia księstwa biskupstwa krakowskiego. Zabierają głos prezes p. Jaworski i X. Chotkowski.

Rozdział IX. Przy tytule 14 „Wszechnica" zabierają głos posłowie: prezes Jaworski, Hausner, Rutowski. Przy tyt. 15 szkoły średnie zapowiada p. Hausner, że poruszy w Izbie sprawę gimnazyum w Roveredo. Tyt. 17 „Szkolnictwo przemysłowe"; w myśl dawniejszej uchwały Koła podniesie w Izbie sprawę szkolnictwa przemysłowego p. Rutowski.

Przy tyt. 19 „Szkoły ludowe" Koło upoważnia posła X. Świeżego do przedstawienia w Izbie stanu szkół ludowych na Szląsku.

VII. Na porządku dziennym dział X. „Budżet Ministerstwa finansów".

Ze względów taktycznych uchwala Koło uznać rozprawę za poufną. W dyskusyi nad zarządem centralnym i administracya podatkową zabierają głos posłowie: Szczepanowski, Kozłowski, prezes Jaworski, Rutowski, Abrahamowicz, Chamiec, Hausner, Piniński, Madeyski, August Lewakowski, Żuk-Skarszewski, Wł. Czajkowski. P. Rutowski zapowiada, że przemówi we własnem imieniu jako członek komisyi budżetowej przy centralnym zarządzie w sprawie źródeł dochodów krajowych.

Posła Szczepanowskiego upoważnia Koło do przemówienia dla przeprowadzenia krytyki administracyi podatkowej, we własnem imieniu.

Przy Rozdz. II. tyt. 3 „Koszta egzekucyj podatkowych" zabierają głos p. p. Szczepanowski, Rosenstock i Kozłowski.

Koło upoważnia pana Rosenstocka do przemówienia w Izbie w sprawie nadmiernych kosztów egzekucyi i fałszywych obliczeń.

Przy rozdz. XIII. tyt. 1 „cło" przemawiają pp. Szczepanowski, Rozwadowski i Abrahamowicz.

Koło upoważnia p. Szczepanowskiego ażeby przemówił we własnem imieniu w sprawie cła od nafty.

Przy rozdz. XIV. tyt. 2 „Podatki spożywcze" zapisani do głosu p. p. Biliński, Rutowski i Rosenstock. P. Szczepanowski oznajmia, że ewentualnie przemówi w Izbie w sprawie podatku od nafty.

Przy rozdz. XV. „Sól" Koło upoważnia posłów Hausnera w sprawie soli, a hrabiego Hompescha w sprawie kainitu do przemówienia w Izbie.

Przy rozdz. XVI. „Tytoń" i rozdz. XIX. „Loterya" zapisany do głosu pos. Hausner.

Przy rozdz. XVIII. „Należytości" upoważnia Koło do przemówienia pp. Jaworskiego i Chamca z domaganiem się ulg w tym kierunku.

VIII. Na porządku dziennym dział XI. Budżet Ministerstwa handlu. Zabierają głos pp. Jaworski, Szczepanowski, Kozłowski i August Lewakowski.

Na wniosek p. Szczepanowskiego upoważnia Koło p. Kozłowskiego do przemówienia w Izbie w sprawie taryf kolejowych i oddziaływania polityki kolejowej na rolnictwo.

P. Jaworski zawiadamia, że sprawozdanie z wniosku posłów Chrzanowskiego, Abrahamowicza i Hausnera przyjdzie prawdopodobnie na porządek dzienny przed letniemi feryami parlamentarnemi.

Przy Roz. XXVII tyt. 8 „Poczta" zapisany do głosu w Izbie p. Chamiec.

Przy tyt. 9 „Pocztowe kasy oszczędności" zapisany do głosu w Izbie p. Hausner.

IX. Ponieważ sprawa opustów z powodu szkód przez myszy zrządzonych w obec bliskich robót wiosennych jest naglącą, zamieszcza deputacya przez Koło dla tej sprawy wybrana, z prezesa Jaworskiego i p. Kozłowskiego złożona, sprawozdanie z rozmowy z referentem Ministerstwa skarbuw tejże sprawie, jak również i w poruszonej w imieniu Koła w Ministerstwie finansów sprawie eksploatacyi kainitu i soli nawozowych kałuskich. 1) Referent w Ministerstwie skarbu przyznał nadzwyczajne rozmiary klęsk przez myszy wyrządzonych i zaznaczył dobitnie, że życzeniem Ministerstwa finansów jest w granicach ustawy jak najsprawiedliwiej uczynić zadość życzeniom poszkodowanych, i w tym celu natychmiast po przedłożeniu specyalnych wypadków, wyda do władz galicyjskich stanowcze pouczenie. Dla poszkodowanych zawsze jest otwartą droga rekursu ze względu jednak na okoliczność, że w obec bliskich robót wiosennych odpowiedzi mogłyby nadejść dopiero po przeoraniu zasiewów, przystał referent ministeryalny na bezpośrednie przedłożenie sobie specyalnych zażaleń przez Koło polskie. W sprawie komentowania ustawy z dnia 6 czerwca 1888 nr. 81 zaznaczył referent ministeryalny A) że w myśl §. 1 alinei 7 ustawy sub. 3 i §. 1 alinei 5 tej instrukcyi z d. 1go lipca 1888 nr. 105 czasowy niedostatek jest jedynie tylko wtedy warunkiem do zawisłego od decyzyi Ministerstwa finansów odpisania podatków, — gdy klęska niema rozmiarów ogólnych i nadzwyczajnych, — gdy wedle al. 7 §. 1 ustawy i al. 5tej §. 1 instrukcyi dotyczy jedynie tylko poszczególnych w skutek klęski na niedostatek narażonych właścicieli, gdy zatem nie zachodzą warunki odpisania podatku w § 1 al. 5 i 6tej sub. 1 i sub. 2 wymienione, a mianowicie:

a) uszkodzenie większości ciał gospodarczych w gminie podatkowej;

b) uszkodzenie więcej aniżeli trzeciej części czystego dochodu poszczególnego ciała gospodarczego w każdej gminie podatkowej. Ciałem gospodarczem jest wszystko, co w jednej gminie podatkowej do jednego właściciela należy.

B) Uszkodzenie większej części rozmiaru terytoryalnego obszaru gminy podatkowej nie jest wcale warunkiem odpisania podatku, ani tem mniej uszkodzenie $^1/_3$ części całego plonu lub zasiewu tejże gminy podatkowej — ale w myśl § 1 Al. 5 i 6tej ustawy sub 1 i sub 2 i § 1 Al. 3ej instrukcyi wystarcza do możności odpisania: a) większość liczby (a nie rozmiaru) ciał gospodarczych w każdej gminie podatkowej; b) uszkodzenie zasiewu lub plonu w $^1/_3$ części nie całego obszaru gmin, ale poszczególnego obszaru każdego ciała gospodarczego.

C) W myśl § 4 Al. 4tej ustawy opust podatkowy w $^2/_3$ częściach kwoty podatkowej może nastąpić nietylko przy uszkodzeniu plonów ale i przy takiem uszkodzeniu zasiewów, które nie przeszkadza przeoraniu ich i ponownemu zasianiu pól, a nawet według al. 7 § 4 ust. sub 4 i al 17 § 2—5 instrukcyi przy kilkakrotnie powtarzających się uszkodzeniach zasiewów, o ile odpisanie

podatku całorocznej kwoty podatkowej nie przekracza.

D) W myśl § 8 al. 2 ustawy i § 8 al. 1 i 2 instrukcyi powinny władze na podania o opusty natychmiast odpowiadać, a wątpliwości co do uszkodzonych przedmiotów, ich właścicieli itd. w krótszej drodze rozjaśniać. O ile sam fakt uszkodzenia i jego rozmiar da się w pewnej porze roku sprawdzić, powinno sprawdzenie szkody w myśl § 8 Al. 2 ustawy i końcowego ustępu al. 5 § 8 instrukcyi natychmiast po doniesieniu o niej nastąpić.

Deputacya zapowiedziała, że natychmiast w uzasadnionym memoryale przedłoży referentowi te fakta, które doszły do wiadomości Koła, w uzupełniającym wywodzie zaś poda także i inne, o ile poszkodowani Kołu dowodów nieuwzględnienia słusznych żądań przez władze dostarczą.

21. W sprawie kainitu zaznaczył referent Departamentu solnego Ministerstwa finansów, że w obec ożywienia popytu za kainitem kałuskim polecono lwowskiej finansowej Dyrekcyi przedłożyć dokładny plan reform jego exploatacyi i sprzedaży. Finansowa Dyrekcya w kwietniu przedłoży Ministerstwu elaborat. Referent zaręczył, że Ministerstwo stara się sprawę tę przychylnie załatwić. Dotychczas kosztował 1 cet. metr. kainitu 50 ct. Prośbę o ustanowienie w Kałuszu posady biegłego chemika i o poparcie w Min. handlu zniżenia wysokich taryf dla soli nawozowych przyjął referent do wiadomości.

W sprawie maszyn obiecał podjąć w Kałuszu potrzebne reformy.

Oferty na kainit obecnie otrzymane, a między innemi większą ofertę zajmującego się tą sprawą br. Wattmanna z Rudy obiecał referent przychylnie załatwić. O ile mają w Kałuszu zapasy gotowego do sprzedaży kainitu, wyda polecenie szybkiego uwzględnienia ofert.

Z Pesztu.

Ulice Pesztu, mianowicie w okolicy gmachu parlamentarnego, będące dotychczas główną widownią zaburzeń przedstawiały przedwczoraj zwykły charakter. Z zarządzeń policyjnych nie było ani śladu. Opozycya jest zrezygnowaną. Jeden z dzienników opozycyjnych zamieścił w czarnych obwódkach listę tych deputowanych, którzy głosowali za paragrafem 25 ustawy wojskowej.

Komisya dla „nietykalności poselskiej" przesłuchiwała d. 26 i 27 b. m. dalej świadków w sprawie strzału danego na kurytarzu Izby dep. przez pos. Rohonczy'ego. Zeznania wszystkich prawie świadków owego fatalnego zajścia opiewają nieprzychylnie dla zranionego studenta. Jednogłośnie twierdzą, iż prowokował on w sposób brutalny nie tylko słowami, lecz czynnie dep. Rohonczy'ego, który ujął się za swym sędziwym kolegą Juraszką, którego napastnik obsypywał najobelżywszemi wyrazami.

Na dzisiejszem posiedzeniu Izby, odczytanem będzie pismo sądu domagające się wydania Rohonczy'ego. Komisya dla nietykalności poselskiej zbierze się natychmiast i uchwali wydanie.

Ekscedenci, którzy wyprawili kocią muzykę niektórym członkom Izby, zostali częścią zasądzeni na karę pięcio dniowego aresztu, częścią zaś na grzywnę w kwocie 50 zł. Grzywną ukarano również dwóch opozycyjnych dziennikarzy.

Wzmocnienie armii rossyjskiej.

Dobrze zazwyczaj poinformowany korespondent warszawski *Schlesische Zeitung* pisze pod dniem 25 marca:

Ukazem carskim przekształcono niedawno 20 batalionów rezerwowych w bataliony forteczne, a oprócz tego jeden z nowosformowanych niedawno pułków rezerwy w pułk forteczny o 4 batalionach. Otóż te 24 bataliony forteczne będą nosić nazwy fortów, w których stale je pomieszczono. Rozlokowano zaś je w ten sposób: W Ossowcu 4, Kownie 2, Warszawie 4, w Modlinie (Nowogeorgiewsku) 4, Dęblinie 2, Brześciu Litewskim 3, Kronstadzie 2, wreszcie w Sweaborgu, Wyborgu, Kerczu i Sewastopolu, po jednym batalionie. Nowe te bataliony forteczne mają rozwinąć się w razie wojny w pułki, każdy po cztery bataliony. Otóż organizacya tych 24 batalionów jest tylko ogniwem w łańcuchu zarządzeń, z których wszystkie mają jeden cel na oku: dalsze wzmocnienie armii rossyjskiej. Następstwem ich jest też bardzo znaczne powiększenie kadr pokojowych. W miejsce zamienionych właśnie w forteczne 24 batalionów rezerwowych, zostanie niebawem sformowana taka sama liczba nowych batalionów zastępczych.

Również zanosi się dalej na przekształcenie 5, na zachodniej granicy rozlokowanych brygad strzeleckich w dwiwizye strzeleckie. Na razie utworzono już z każdego batalionu strzelców dwa bataliony, skutkiem czego każda z tych pięciu brygad liczy obecnie po 8 batalionów, zamiast 4. Nie powiększono przeto wprawdzie liczby samych brygad, lecz cyfrę batalionów zdwojono. Te 40 batalionów mają być znowu podzielone i zdwojone, tak, iż każda z utworzonych w ten sposób brygad będzie liczyła po 16 batalionów. Pewnem jest również, iż kaukazka brygada strzelców, składająca się dotychczas tylko z 4 batalionów, będzie zamienioną w dywizyę o 16 batalionach. Tak tedy w najbliższym już czasie będzie Rossya posiadać w ramach armii pokojowej nowych 52 batalionów strzeleckich i 25 batalionów rezerwowych, przeto o 77 batalionów więcej niż dotychczas. Jeżeli doliczymy do tego zapowiedziane przekształcenie istniejących już 96 batalionów rezerwowych w pułki po 4 bataliony, wyniknie z tego dalsze powiększenie armii pokojowej o 288 batalionów. Zanosi się tedy na powiększenie ogółem nieruchomej armii rossyjskiej o 365 batalionów.

Na razie nie da się przewidzieć kiedy zostanie zupełnie przeprowadzoną owa postanowiona i będąca w części już w toku reorganizacya. Dla mających się sformować nowych batalionów potrzeba około 8.000 oficerów, a między tymi niemal 500 sztabowych. Takiej zaś olbrzymiej cyfry oficerów nie może absolutnie dostarczyć na raz korpus oficerski piechoty. Gdyby zaś chciano koniecznie tego dokazać wówczas nastąpiłby wprawdzie świetny awans, równocześnie jednak we wszystkich oddziałach piechoty zabrakłoby ostatecznie oficerów najniższych stopni. Już z tego samego względu projektowana nowa formacya będzie musiała odbywać się w powolnem tempie.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości).

Do *Kölnische Ztg.* donoszą o następującem zajściu. Gdy w tych dniach car przybył do cerkwi fortecznej celem pomodlenia się na grobie swego ojca, wyszedł naprzeciw niego, jak zwykle jeden z duchownych z krzyżem i powitał władcę zwyczajowi — przemową, którą zakończył tem, iż car nie ma większych wrogów nad ministra domu carskiego hr. Woroncowa-Daszkowa i naczelnego prokuratora synodu Pobjedonoscowa. Car nieodpowiedział ani słowa, polecił odprawić nabożeństwo żałobne, kazał jednak następnie zbadać stan umysłowy owego duchownego, którego komisya lekarska zakwalifikowała do domu obłąkanych. Ci wszakże, którzy dobrze znają pomienionego duchownego twierdzą, iż jest on zupełnie zdrowym na umyśle. Zajście to, jak dodaje korespondent — sprawiło w kołach petersburskich wielkie wrażenie.

Dnia 21 b. m. odbyło się przeniesienie zwłok generał-adjutanta hr. Szuwałowa Car i carewicz byli obecni na uroczystem nabożeństwie żałobnem i przeniesieniu. Pochowanie zwłok nastąpiło nazajutrz w familijnym grobie.

Dziennik urzędowy ogłasza komunikat ministerstwa skarbu o wpływach i wydatkach w r 1888-ym. Dochody preliminowane były w budżecie na rs. 862,301.225, wpłynęło zaś, według raportów kasowych, rs. 916,079.000. Na wydatki preliminowane było rs. 888,082.110, wydano zaś, według raportów, rs. 8 4,530.000.

Dzienniki petersburskie donoszą, iż w guberniach nadbałtyckich mają być niebawem wprowadzone urzędowe nazwy parafij prawosławnych.

Z Watykanu.

Dzienniki zamieszczają następujące depesze z Rzymu:

Pogłoski o ustąpieniu kardynała Rampolli z urzędu sekretarza stanu, nabierają prawdopodobieństwa. Zauważono, że od czasu objęcia przezeń władzy, stosunek kuryi rzymskiej do władz miejscowych przybrał tak szorstki charakter, jak nigdy dotąd, podczas gdy Papież skłania się do pojednawczych teoryj kardynała Manninga. Następcą Rampolli będzie albo teraźniejszy nuncyusz w Lizbonie, kardynał Vanutelli, albo msgr. Galimberti, obecny nuncyusz wiedeński, którzy wszelako musiałby pierwej otrzymać kapelusz kardynalski.

Do berlińskiej *Germanii* telegrafują natomiast, iż w doniesieniach o ustąpieniu msgr. Rampolli główną gra rolę poseł pruski Schlözer, który byłby rad, gdyby usunął się do zacisza tak zręczny i wytrawny dyplomata.

W obec pogłosek o niepokojącym stanie zdrowia Papieża zapewnia *Germania*, iż Ojciec śty. ma się w ogóle doskonale. Dnia 28 b. m. dopełnił konsekracyi kardynała Bausa na arcybiskupa Florencyi a msgr. Zinigo na arcybiskupa Sieny, która to ceremonia trwała przeszło trzy godziny.

KRONIKA

Lwów 29 marca.

— **JE. p. Marszałek krajowy** hr. Jan Tarnowski powrócił onegdaj z Dzikowa do Lwowa.

(*m*) **Pogrzeb** ś. p. Edwarda Simona odbył się wczoraj po południu przy bardzo licznym udziale publiczności, która mimo pogody nad wszelki wyraz brzydkiej, pospieszyła oddać hołd obywatelskim zasługom zmarłego. W gronie dostojnych osób widzieliśmy w orszaku żałobnym JE. Namiestnika Kazimierza hr. Badeniego z bratem Stanisławem, JE. Marszałka krajowego Jana hr. Tarnowskiego z gremium członków i urzędników Wydziału krajowego; prezydenta m. Lwowa p. E. Mochnackiego na czele Reprezentacyi miejskiej; członków tutejszej Izby handlowej i przemysłowej z wiceprezydentem p. Kiselką na czele; licznych reprezentantów stanu sędziowskiego, adwokackiego, wszystkich naczelników tutejszych instytucyj finansowych, korporacyj rękodzielniczych i t. d. Orszak żałobny składał się z kilku tysięcy osób. Na czele jego postępowała kapela „Harmonii", dalej pastor ewangelicki Grafl w asystencyi p. Schneidra; na osobnym wozie złożo no kilkadziesiąt okazałych wieńców, pochodzących od Reprezentacyi m. Lwowa, od sejmowego klubu lewicy, od wszystkich tutejszych najpoważniejszych instytucyj finansowych, jak: Towarzystwa kredytowego ziemskiego, gal. Kasy oszczędności, Banku krajowego, hipotecznego, kredytowego, austro węgierskiego, filii zakładu dla handlu i przemysłu, od Izb handlowych i przemysłowych: lwowskiej, krakowskiej i brodzkiej; od koła młodzieży handlowej, od Towarzystwa gimnastycznego „Sokół", od członków Kasyna mieszczańskiego, dalej od Rodzin: hr. Badenich, Marchwickich, Brykczyńskich i w. i. Rydwan żałobny, na którym spoczywały zwłoki, otaczali włościanie ze wsi Balicze, której zmarły był właścicielem. Wzdłuż ulic i placów, przez które posuwał się orszak, płonęły latarnie gazowe. Na cmentarzu łyczakowskim, nim zwłoki ś. p. Edwarda złożono do grobu, przemówił pastor Grafl; następnie w słowach pełnych serdeczności przemówił po rusku włościanin z Balicz, Hryńko Picyk, sławiąc zacność charakteru ś. p. Edwarda i jego zasługi około mieszkańców wsi Balicze; dalej, w imieniu Rady zawiadowczej gal. Banku kredytowego pożegnał zmarłego p. Brykczyński, a w imieniu urzędników tego Banku przemówił dr. Goldman. P. Wł. Gubrynowicz przemówił w imieniu lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej, a w końcu p. Platon Kostecki. Wśród serdecznego żalu wszystkich obecnych złożono zwłoki do grobu.

— **Odczyt.** Hr. Jerzy Mniszek będzie miał jutro w sobotę o godzinie 8 wieczorem w sali ratuszowej odczyt, na dochód Towarzystwa św Salomei. Przedmiotem odczytu: Szkoła wyznaniowa".

— **Zaręczyny.** Wczoraj odbyły się zaręczyny p. Stefana Balduina Ramulta, urzędnika galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego i pracownika na polu literackiem, z panną Maryą Onyszkiewicz, córką p. Zdzisława Onyszkiewicza.

— **Podziękowanie.** Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Maryi Lewakowskiej, złożyli hr. Edmundowie Starzyńscy 10 zł. na dom pracy Towarzystwa Miłosierdzia. Za ten naśladowania godny czyn szlachetny, składa podziękowanie łaskawym dawcom w imieniu Towarzystwa miłosierdzia *St. Markiewicz.*

— **Posiedzenie naukowe** sekcyi lwowskiej Towarzystwa lekarzy galic. odbędzie się w sobotę, dnia 30 b. m., o godzinie 6 wieczorem w ratuszu na II piętrze. Porządek dzienny: 1) dr. Ziembicki: „Nowa metoda operowania przetok cewkowo-odbytnicowych i przedstawienie chorego metodą tą uleczonego". 2) dr. Krobicki: „Wnioski w sprawie bezpłatnego leczenia".

(*m*) **Towarzystwo politechnicze** odbyło przedwczoraj walne zgromadzenie swoich członków, 12 z rzędu. Przewodniczący, profesor Franke, w przemówieniu swem dał pogląd na zeszłoroczną działalność Towarzystwa; rozwija się ono statecznie; liczyło w r. z. 602 członków i wszystkie gałęzie wiedzy technickiej były w niem reprezentowane. Z zadowoleniem podnosi p. przewodniczący, że tygodniowe zgromadzenia członków były w r. z. wcale ożywione, a to dzięki rozprawom, których tematem były kwestye bieżące. Wykładów naukowych było w r. z. co najmniej dwa razy więcej niż w r. 1887.

Na zewnątrz reprezentowało Towarzystwo wcale godnie, specyalne czasopismo, które wychodzi dwa razy na miesiąc i oznaczało się staranną redakcyą. Towarzystwo wzięło w r. z. wybitny udział w wystawie hygieniczno-przyrodniczej, zajęło się sprawą wydawnictwa wzorowych planów dla budynków gospodarskich włościańskich i poświęciło uwagę podniesieniu stanowiska i znaczenia techników w kraju. W tej mierze dał p. przewodniczący bardzo zajmujący pogląd na znaczenie i doniosłość pracy techników w ogóle a w naszym kraju w szczególności. I tak, według dokładnych statystycznych dat tyczących się pracy ludzkiej, a w szczególności kolejnictwa, na całej kuli ziemskiej jest 550.000 kilometrów dróg żelaznych, które ogółem reprezentują wartość 60 miliardów złr. w złocie. Olbrzymia ta suma jest jedną trzecią częścią wszystkich kapitałów nieruchomych na kuli ziemskiej. W naszej Monarchi długość wszystkich linij kolejowych wynosi 26.000 kilometrów, a wartość tych dróg żelaznych wynosi 2700 milionów złr. Długość linij kolejowych w Galicyi wynosi 2543 kilometrów, reprezentujących wartość 270 milionów zł. Wartość zaś ziemi ornej w Galicyi wynosi ogółem 490 milionów zł. Te suche cyfry są już dowodem, jak wielkie i zaszczytne znaczenie ma wiedza techniczna w nowoczesnem społeczeństwie. A jest to tylko jedna gałąź tej wiedzy. To też technicy powinni i muszą w społeczeństwie zająć wybitne stanowisko, a zadaniem Towarzystwa jest właśnie wywalczyć dla swoich członków to stanowisko. Przemówienie p. Frankego przyjęło zgromadzenie hucznemi oklaskami, poczem przyjęło do zatwierdzającej wiadomości odczytany przez p. Blautha protokół z II posiedzenia, sprawozdanie z czynności zarządu w r. z. zredagowane przez pana Stwiertnię, a pomieszczone dosłownie w organie Towarzystwa; uczciło następnie przez powstanie z miejsc pamięć zmarłych w r. z. członków: ś. p. Zamojskiego, Heinricha i Zahradnika; przyjęło do zatwierdzającej wiadomości odczytane przez p. Stahla zamknięcie rachunków za r. z. i na wniosek p. T. Baranowskiego, w imieniu komisyi lustracyjnej uchwaliło udzielić ustępującemu zarządowi absolutoryum, wyrazić mu uznanie za bardzo gorliwą i skuteczną działalność; polecić nowemu zarządowi, ażeby starał się w r. b. ściągnąć od członków zalegające opłaty, które razem wynoszą 3070 zł; uchwalono wreszcie budżet na r. b., który w dochodach i rozchodach wykazuje kwotę 3326 zł. i przystąpiono do wyborów. Prezesem na r. b. na 67 głosujących wybrany został ponownie, jednogłośnie, p. Jan Nepomucen Franke, profesor szkoły politechnicznej; zastępcą prezesa, p. Henryk Stahl, starszy inżynier Namiestnictwa. Do zarządu zostali wybrani, jako członkowie pp.: Bolesław Darowski, st. inżynier kolei państw.; dr. Placyd Dziwiński, prof. szkoły polit.; Andrzej Kędzior, inżynier Wydz. kraj.; Wincenty Rawski, architekt; Ludwik Radwański, inż. cyw. z upow. rząd.; August Sołtyński, inżynier kolei czerniowieckiej; Paweł Stwiertnia, inż. asyst. kol. Kar. Lud. Jako zastępcy wydziałowych zostali wybrani pp.: J. Braunseis, radca budownictwa; J. Geschöpf, asystent szkoły politechnicznej i S. Kuczkowski, inżynier kolei Karola Ludwika.

— **Zakład herbaciany** (ulica Sobieskiego l. 22) otwarty będzie jeszcze do wtorku, t. j. 2 kwietnia b. r. Od 17 października 1888 do dzisiejszego dnia zakład rozdał 180.754 porcyj herbaty z bułkami. Od wtorku 2 kwietnia b. r. począwszy, w tym samym lokalu sprzedawać się będzie jak w tamtym roku od 7 rano do 9 wieczór, podczas pory letniej, szklankę słodkiego lub kwaśnego mleka wraz z bułką za 3 centy. Dobrowolne datki wpłynęły do rąk p. Jakóba Stroh (ul. Hetmańska l. 6): Od magistratu lwowskiego 100 zł., od Wydziału krajowego 100 zł. pp. R. Kaufman z Petersburga 5 zł., dr. Kratter 5 zł., Michał Stoff 5 zł., N. N. 3 zł., Debora Raschkes 2 zł., Sternklar z Kołomyi, Z. Palmutter, dr. Adolf Menkes, ks. Korzeniowski pp. Flecker i F. O. po 1 zł., razem 226 zł.

= **Samobójstwo.** Kazimierz Hild, urlopowany kapral 9 pułku piechoty, rodem ze Lwowa, liczący lat 20, przyszedłszy wczoraj po godzinie 1 z południa do swego znajomego pod l. 3 przy ulicy Kopernika, zranił się w ciało w zamiarze samobójczym wystrzałem z rewolweru. Lekarze miejscy dr. Łopacki i Rosner przybyli bezzwłocznie z pomocą, lecz samobójca nie odzyskał więcej przytomności, a odstawiony do głównego szpitala, zmarł tamże po kilku godzinach.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono z otwartego pokoju pod l. 4 przy ulicy Sakramentek, ciężki zegar stołowy z bronzu w ogniu pozłacanego z porcelanową tarczą z błękitną emalią paryską, wartości 125 zł.; siedm sztuk akcyj galic. banku hipotecznego l.: 1230, 1386, 1387, 1388, 2246, 3380 i 3995, z kuponami 1 maja b. r. płatnymi, u Małki Popper w Mikołajowie powiatu bobreckiego. — Zgubiono książeczkę udziałową towarzystwa eskontowego i zaliczkowego Eliasza Kupfera, i sakiewkę z kwotą 19 zł. 70 ct. oraz banknot na 50 zł. — Znaleziono srebrną, czarno emaliowaną bransoletę na ul. Karola Ludwika.

— **Z obserwatoryum** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 29 marca 1889. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr północno-zachodni, niebo przeważnie zachmurzone a powietrze wilgotne i mgliste.

Srednia temperatura doby była −0·6°C, najwyższa +1·4°C, najniższa −3·6°C w nocy.

Deszcz ze śniegiem padał przerwami przez całą dobę, dając łącznego opadu 4·3 cm.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Siedmiogrodzie; zwyżka 780 do 775 w zachodniej Francyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 762 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 dnia 29 marca b. r.: Wiatr z zachodniej strony, średnia temperatura doby niżej 0°C, stan nieba zmienny a powietrze wilgotne; opad co najwyżej nieznaczny.

— **Pożar** w Łężynie, powiatu jasielskiego, zniszczył częściowo dystylarnię nafty W. Stockera. Ubezpieczona szkoda wynosi około 8.000 zł.

— **P. Fr. Schwarz**, redaktor dwóch pierwszorzędnych pism illustrowanych pism niemieckich *Kunst für Alle* i *Über Land und Meer*, bawił w tych dniach w Krakowie, wysłany umyślnie z Monachium celem nawiązania stałych stosunków z tamtejszem Towarzystwem Sztuk Pięknych i zapewnienia dla tych dzienników peryodycznych reprodukcyj z wystawy krakowskiej. Fakt ten świadczy wymownie o prawdziwem zajęciu, jakie ruch artystyczny u nas zaczyna budzić zagranicą.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Londynie, wysoko ceniony publicysta angielski Samuel Hall, w 88 roku życia.

W Utrechcie, profesor Donders, znany specyalista w chorobach oczu.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystawa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z d. 28 marca.)

(*L*) Przewodniczący prezydent, p. Mochnacki, zagajając posiedzenie, podniósł zasługi ś. p. E. Simona, jako b. radnego i prezydenta Izby handlowej, a pp. radni przez powstanie z miejsc uczcili pamięć b. kolegi.

Z porządku dziennego przystąpiła Rada do ukonstytuowania się, a mianowicie nastąpił podział na sekcye. Ostateczny rezultat jest następujący:

Do I. sekcyi, dla spraw duchownych i dobroczynności, weszli pp.: Hr. Jerzy Borkowski, Ettinger, Grafl, Horowitz, Kordys, Łukawski, Markiewicz, Moser, ks. Pawłowski, Piątkowski, Południewski i Stokowski.

Do II sekcyi, finansowej, weszli pp.: Baczewski, ks. Baczyński, Bardasz, dr. Byk. Czerny, dr. Dulęba, Dymet, dr. Gryziecki, Linie, dr. Marchwicki, Markheim, dr. Marjański, ks. Mazurak, dr. Ogonowski, Ramułt, dr. Roszkowski, Russman, Schayer, Schmidt, Sokal, Womela, Zima, dr. Zgórski.

Do III. sekcyi, dla spraw budowniczych i robót publicznych, weszli pp.: Bałłaban, Ciuchciński, Czapczyński, Dzikowski, Gałąb, Gross, Heppe, Janowski, Jonasz, Kędzierski, Klimowicz, Krasucki, Machajski, Marschall, Michalski, Mikolasch, Niemczynowski, Peredjatkiewicz, Rudkowski, Świsterski, hr. Szembek, Tyniecki, Walewski, Walichiewicz, Zacharjewicz.

Do sekcyi IV., bezpieczeństwa, porządku i sanitarnych spraw, weszli pp.: Baczewski, Barszczewski, Bauman, Beiser, dr. Gostyński, Kiselka, Kochanowski, dr. Krówczyński, Miłaszewski, Piepes, Podłowski, Prugar, Rischer, dr. Schaff, Sembratowicz, dr. Strojnowski, Syroczyński, Thom, Walichiewicz, dr. Witz, Zebrowski.

Do V. sekcyi, organizacyjnej i dla spraw tyczących się oświaty, weszli pp.: Ks. Axentowicz, dr. Blumenfeld, Duniewicz, Dziedzicki, dr. Gerstman, Getritz, Głodziński, dr. Goldman, ks. Ilnicki, dr. Małecki, dr. Piętak, dr. Radziszewski, Rewakowicz, dr. Samolewicz, Soleski, dr. Stebelski, dr. Szaraniewicz, ks. Wieliczko.

Ukonstytuowanie się sekcyj nastąpi w przyszły poniedziałek.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank krajowy.

(Sześcioletnia działalność Banku 1883—1888)

(Dokończenie).

Rubryka skupu efektów własnych częstokroć dawała sposobność do czynienia uwag o Banku niekorzystnych, zwłaszcza w czasie, gdy zapas własnych listów zastawnych Banku dosięgał kwoty $2\frac{1}{2}$ miliona Obecnie posiada Bank w zapasie listów swoich tylko na kwotę 396.700 zł. nominalnej wartości — od czasu zaś swego istnienia uplacował Bank $4\frac{1}{2}$ prc. listów zast. imiennej wartości w sumie 15,134.800 zł., 5 prc. obligacyj komunalnych im. wartości 1,502.000 zł., $4\frac{1}{2}$ prc. oblig. pożyczki krajowej z lat 1884, 1885 i 1886 w kwocie zł. 1,794.800 zł., zatem ogółem 18,431.600 zł.

Dyrekcya podnosi, że uplacowanie takiej ilości papierów nowych w kraju tak ubogim, jak nasz, a od dwoch lat jako przyszły teatr wojny wskazywanym, nie było rzeczą zbyt łatwą, chociaż się nawet nie uwzględni konkurencyi miejscowej walorów dawniejszych, do których publiczność już się przyzwyczaiła. Wprowadzenie nowych walorów połączone jest zazwyczaj z wielkiemi ofiarami i kosztami, Bank krajowy natomiast zarobił do końca r. 1886 na tym interesie 50.704 zł., zaś w latach 1887 i 1888 stracił 30.394 zł. 16 ct., zatem ostatecznie zyskał 20.309 zł. 91 ct., wprowadzając w obrót na $18\frac{1}{2}$ milionów zł. nowych walorów.

Ilość znajdujących się poza granicami kraju emisyj banku krajowego oblicza Bank na 5 do 6 milionów i twierdzi, że w ostatnich latach z pomiędzy walorów galic. najwięcej rozeszło się za granicami kraju listów zastawnych banku krajowego. Dyrekcya sądzi, iż wobec dzisiejszego zapasu listów możnaby pominąć już milczeniem okoliczność, iż bank na przełomie r. 1887 na 1888 tak znaczny nagromadził ich zapas. Na wytłómaczenie tego naprowadza, że do stycznia 1887 tak świetnie szła sprzedaż listów bankowych i to przeważnie do Czech, iż bank mógł się z końcem r. 1886 zdecydować wejść w kilka większych interesów hipotecznych, których sfinalizowanie przypadło niestety na rok 1887, kiedy ogólne zaniepokojenie wstrząsnęło targiem wszystkich efektów lokacyjnych, zwłaszcza tutejszych. Szczególniej zaś utrudnił bankowi położenie wielki zapas $4\frac{1}{2}\%$ listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego, który pozostał po suspensyi interesu konwersyjnego. W tych warunkach mógł bank albo nie dotrzymać zobowiązań promesowych, albo dopuścić do zupełnego zdyskredytowania swoich emisyj, a tem samem do zniszczenia na przyszłość swego interesu hipotecznego, albo też w końcu zdobyć się na odwagę i stanąć jako kupiec swych emisyj w nadziei i przypuszczeniu, że stosunki się zmienią na lepsze i w przeświadczeniu, że bank większą ma możność i wyższy obowiązek przetrwać złe czasy, niż jego klienci. Bank wybrał tę ostatnią drogę w tej dobrej wierze, iż w ten sposób spełni obowiązek wobec swoich klientów i wobec kraju, gdyż skompromitowanie papieru, na którym jako poręczyciel figuruje kraj, jest i dla kraju kompromitacyą. Aby zaś nie odwieść od obrotu szczupłych funduszów banku, postarała się dyrekcya o znaczny na ten cel, bo 2 miliony wynoszący kredyt pod dogodnemi warunkami. Kredyt ten może być miarą, że i w najkompetentniejszych sferach finansowych istniała ta sama wiara w emisye banku krajowego i w jego zarząd, gdyż kredyt ten udzielony był bankowi tylko na podstawie jego własnych emisyj, bez jakichkolwiek dalszych zabezpieczeń. Równocześnie bank zwolnił znacznie tempo interesu hipotecznego i emisyj bankowych.

Dyrekcya zauważa dalej, że Bank krajowy stworzył targ dla obligacyj pożyczki krajowej, Bank poczynił bowiem dopiero kroki o notowanie tych walorów na giełdzie wiedeńskiej, postarał się o regularne notowanie i lombard, w austro-węgier. Banku, a kiedykolwiek kurs tych walorów narażony został na nienaturalne fluktuacye, Bank skutecznie przeciwdziałać temu umiał. Przedewszystkiem zaś Bank pośredniczył skarbowi krajowemu bez kosztów i ofiar z jego strony przy uplasowaniu emisyj z r, 1881, 1885 i 1888 i w ten sposób umożliwił krajowi sfinansowanie łatwe i korzystne jego pożyczek z pominięciem pośredników i apelowania do subskrypcyi.

Specyalny rodzaj kredytów utworzył Bank dla przemysłu naftowego, a obecnie dla przemysłu gorzelnianego, udzielając tymże kredytu pod osobnemi, możliwie najkorzystniejszemi warunkami. Nadto udziela Bank poręki na kredyt od podatku spożywczego tak od nafty, jak od wódki.

Pobierane przez Bank od tych interesów prowizye są najniższe, jakie wogóle były pobierane. Jako przykład przytacza dyrekcya, iż od podatku spożywczego od nafty, pobiera Bank tytułem prowizyi $\frac{3}{4}$prc., a od wódki nawet tylko $\frac{1}{8}$prc., wogóle zaś pobiera w regule prowizyę bankową od interesów w wysokości $\frac{1}{10}$prc., podczas, gdy w innych instytucyach praktykowane są prowizye $\frac{1}{8}$ do $\frac{1}{4}$prc., a przy interesach eskontu promes trzymają się wysokości $\frac{1}{4}$ aż do 1prc., podczas gdy w Banku krajowym i w tych wypadkach nie przekraczają granicy $\frac{1}{10}$prc.

Na przeprowadzenia wszystkich tych interesów ma Bank krajowy dotacyę w sumie jednego miliona, kapitał ten zwiększa jednak znacznie zaufanie publiczne. Bank potrafił bowiem pozyskać tytułem lokacyi na asygnaty, rachunek przekazowy, bieżący i t. p. znaczne fundusze, które z końcem r. 1888 wynosiły łącznie 2,286.352 zł. 40 ct. Między składającymi prócz szerokiej publiczności jest wiele gmin i powiatów, skarb państwowy, fundusz krajowy, koleje skarbowe i liczne stowarzyszenia oraz instytucye. To nadaje Bankowi cechę instytucyi obywatelskiej, krajowej.

Oddział dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych otworzony został dopiero z początkiem r. 1884, a obecnie dotacya tego oddziału wynosi 500.000 zł. Suma ta, jak na stosunki Banku, jest dość pokaźną i dla interesów Banku nie jest obojętną, jeśli się zaś zważy, że już z końcem r. 1883 miała lwowska Kasa oszczędności między stowarzyszeniami 705.490 zł. 35 ct. rozpożyczonych, trudno żądać — oświadcza dyrekcya — ażeby na podstawie tej sumy Bank krajowy miał prawo uważać się za wybitnego patrona Stowarzyszeń. Z drugiej jednak strony leży zarówno w interesie Banku krajowego, jak w interesie Stowarzyszeń, aby te instytucye, jako czysto obywatelskie, jak najściślejsze między sobą utrzymywały stosunki.

O ogólnej i ekonomicznej działalności Banku krajowego wspomina dyrekcya, iż od chwili wejścia w życie tej instytucyi, bierze czynny udział we wszystkich ekonomicznych sprawach krajowych. Stanowisko Banku w chwili upadku (1883/4 r.) galic. Zakładu kredytowego włościańskiego, jest powszechnie znane, a dzisiejsze pomyślne ukształtowanie się likwidacyi w poważnej części przypisuje dyrekcya zasłudze Banku krajowego. Bank krajowy przez swą interwencyę przy wypłacie kuponów w styczniu 1884 roku, powstrzymał otwarcie konkursu do majątku tego zakładu, przezco uzyskano czas do rozwiązania i wdrożenia likwidacyi zakładu. W chwili wdrożenia likwidacyi Bank partycypował w $\frac{2}{5}$ częściach w udzielonej na cele likwidacyi zaliczce, co umożliwiło pertraktacye z wierzycielami i ich zaspokojenie.

W sprawie kredytu dla spółek wodnych Bank krajowy przychodzi z pomocą pożyczkami w gotówce, lub za pośrednictwem powiatów, pożyczkami komunalnemi

W naradach nad sprawą domów składowych brał żywy udział reprezentant Banku, którego myśl w ankiecie przyjętą, a następnie przez Wydział krajowy i Sejm urzeczywistnioną została.

Bank zajmuje się dalej administracyą krajowego funduszu przemysłowego i bierze udział przez swego reprezentanta w obradach krajowej komisyi przemysłowej.

W kwestyi przemysłu gorzelnianego delegował Bank w swoim czasie 2 członków Rady nadzorczej do Szwajcaryi, celem nawiązania stosunków handlowych. Nowa ustawa podatkowa od wódki przeszkodziła wówczas w dalszej akcyi, obecnie jednak Bank podnosi tę sprawę nanowo.

W sprawie propinacyjnej brał Bank krajowy również czynny udział i spodziewa się, iż po załatwieniu tej sprawy również będzie mógł odnieść pewne korzyści.

W końcu Dyrekcya wykazuje w porównawczem zestawieniu koszta administracyjne instytucyj finansowych, aby udowodnić, iż niesłuszny był zarzut, jakoby administracya Banku krajowego zbyt drogo kosztowała W r. 1887 Bank krajowy zajmował w tym względzie trzecie miejsce po kasie oszczędności lwowskiej i Banku kredytowym. Koszta administracyi Banku krajowego wynosiły w r. 1887 sumę 84.209 zł. 18 ct., w r. 1888 zmniejszyły się do kwoty 82.640 zł. 59 ct. Również w stosunku do zawartych interesów pożyczkowych na weksle i zastawy, dalej oddziału hipotecznego i komunalnego, zajmował Bank krajowy trzecie miejsce.

Dyrekcya kończy swój memoryał oświadczeniem, iż wobec tak prowadzonego interesu, przedsiębiorstwo Banku krajowego nie może przynosić wielkich zysków. Kraj nie dla zysku, lecz w tym celu założył Bank, aby stworzyć instytucyę, którąby tylko krajowi i jego mieszkańcom niosła usługi. Kraj ma prawo domagać się, aby interes Banku krajowego tak był prowadzony, iżby nie konsumował inwestowanego kapitału i tworzył dostateczne rezerwy w celu wzmocnienia interesu i zabezpieczenia kraju przeciw potrzebie pokrywania możllwych strat Banku w złych czasach. Gdyby Bank przynosił zyski za wysokie, wówczas obowiązkiem byłoby kraju polecić Bankowi, ażeby zniżył pobierane odsetki i prowizye, gdyż krajowi nie przystoi ciągnąć zysków ze spekulacyi bankowej. Bank powiększył dotąd swój kapitał zakładowy o kwotę zł. 285.469 8 ct., z czego przypada na powiększenie majątku bankowego, a więc i krajowego kwota 244.009 zł. 8 ct., reszta zaś w kwocie 41.460 zł. jest właściwie własnością dłużników działu komunalnego.

Dyrekcya przypuszcza, że gdyby w przyszłości ten majątek w tym samym stosunku się zwiększał, wówczas po latach 15 w r. 1898, majątek Banku w dwójnasób się zwiększy.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejsi Państwo przepędzą święta Wielkiejnocy w Ischl.

Najjaśniejsza Pani uda się po Wielkiejnocy na kuracyę do Wiesbadenu, gdzie poczynione są już przygotowania na przyjęcie Najj. Monarchini.

Najjaśn. Pan powróciwszy do Wiednia, przyjmie na osobnej audyencyi posła serbskiego Petronjevicsa celem odebrania notyfikacyjnego pisma regencyi serbskiej.

P. Minister wojny br. Bauer powrócił z Budapesztu do Wiednia.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby dep. toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad budżetem Ministerstwa oświaty. Przy tytule „szkoły średnie“ p. Minister Gautsch polemizował z dep. Dumreicherem, który przeciw zasadom zarządu Ministerstwa oświaty podniósł cały szereg zarzutów i skarg, pomimo to, iż sam przez dłuższy czas należał do centralnego zarządu powyższego Ministerstwa. P. Minister powiedział, iż łatwiejszą jest rzeczą krytykować w pięknych słowach działalność drugich, aniżeli wśród ciężkich warunków znajdując się na stanowisku odpowiedzialnem, działać sumiennie i słusznie. Następnie p. Minister wyjaśniał reskrypt dyslokacyjny z r. 1887, tudzież stosunki szkół średnich w Freudenthal, Lublanie, Pradze i Krainburgu, a w końcu oświadczył, iż życzliwie oceniać będzie wszelkie wnoszone w Izbie żądania, zastrzega jednak sobie wprowadzenie przedewszystkiem w wykonanie tego, co mu się wydaje najnaglejszem.

Izba Panów uchwaliła bez dyskusyi budżet prowizoryczny i ustawę o losach zagranicznych.

Z Wiednia donoszą, iż stało się znowu wątpliwem, czy Delegacye wspólne zbiorą się w końcu maja, czy dopiero na początku czerwca; zależeć to bowiem będzie od rozmiarów, jakie przybiorą rozprawy budżetowe w Peszcie, które się dopiero po świętach Wielkanocnych rozpocząć będą mogły.

Jak wiadomo komisya austr. Izby panów przedyskutowała już całą ustawę wojskową przyjmując ją zupełnie w redakcyi Izby deputowanych. Komisya ta ma zebrać się wkrótce ponownie celem wzięcia pod obrady tych zmian jakie poczyniła Izba węgierska w pierwotnym tekście paragrafu 14. Gdyby także pełna Izba panów przyjęła te zmiany wówczas całe przedłożenie zostałoby odesłanem napowrót do Izby dep. dla ostatecznego zadecydowania o nowej redakcyi pomienionego paragrafu. Zdaje się, iż Izba węgierska załatwi całą ustawę wojskową już w przyszłym tygodniu, a gdyby przypuszczenie to ziściło się, wówczas — zdaniem dzienników — austryacka Izba dep. powzięłaby ostateczną w tej sprawie decyzyę prawdopodobnie jeszcze przed feryami wielkanocnemi.

Z Berna donoszą, iż oficerów i urzędników wojskowych X. korpusu zawiadomiono d. 26 bm. urzędownie, iż z dniem 1go października br. komenda tego korpusu będzie przeniesioną stale do Przemyśla. Dotychczas nie wiadomo nic pewnego, czy Berno otrzyma inną komendę korpuśną lub czy tylko zostanie tam urządzoną zwykła komenda wojskowa dla załatwiania spraw administracyjno-terytoryalnych.

Dla dzienników berlińskich głównym wypadkiem chwili obecnej jest udział cesarza Wilhelma w objedzie parlamentarnym u ks. Bismarcka.

Voss. Ztg. widzi w nadzwyczajnem odznaczeniu barona Huen'ego przez udzielenie mu orderu orła czerwonego oznakę, że cesarz zaczyna łaskawie spoglądać na stronnictwo centrum, ale zarazem odszczególniać kierowników tego stronnictwa z pominięciem Windhorsta.

Baron Huen brał wybitny udział w parlamentarnych rozprawach nad dodatkowemi kredytami na artyleryę i nad rozdziałem komendy od administracyi w marynarce. Przemówienie jego skłoniło rząd do wielu wyjaśnień i tem samem przyczyniło się do uchwalenia kredytów.

Z Warszawy piszą do *Czasu*:

„Generał-gubernator Hurko wyjechał do Petersburga. Podróż ta, w niezwykłej porze przedsięwzięta, jest przedmiotem naj-

rozliczniejszych uwag i komentarzy na bruku warszawskim. Mówią, iż gen. Hurko powiózł z sobą całą tekę referatów w kwestyach wewnętrznych. Zdaniem innych, podróż ta ma na celu sprawy czysto wojskowe, któremi głównie zaprząta się wielkorządca Królestwa, cywilne pozostawiając urzędnikom do mniejszych i większych poruczeń, a właśnie cały ich zastęp z dyrektorem kancelaryi generał-gubernatora Korniłowem podążył dziś za panem swoim do stolicy.

„To, co w tej chwili zakomunikować wam mogę, jest ostatnią nowiną, nikomu jeszcze tutaj niewiadomą, a przypadkowo przezemnie zdobytą. Oto z Petersburga nadejść miał rozkaz natychmiastowego przygotowania planów i rozkładu Zamku królewskiego, w którym, jak wiadomo, rezyduje obecnie sam Hurko. Przy rozkazie znajdowała się wskazówka, dozwalająca przypuszczać, iż wszelkie rekonstrukcye i zmiany, jakiehby zażądano, mogłyby być dokonane w tym celu, aby najwyższe osoby znalazły w zamku stosowne i godne siebie pomieszczenie.“

Figaro występuje ponownie z większą obecnie natarczywością przeciw boulanżystom. Ostatnie jego upomnienie zwrócone jest do p. Laguerre, którego obwinienia i zarzuty podniecają namiętności najgorszej sfery. *Figaro* pisze:

„Jest to bezwarunkowo nie szlachetnie ze strony rzekomo uczciwych ludzi, jeżeli w ten sposób podżegają namiętności próżniaków przeciw klasom majętnym. Obecnie w ruchu tym zaczyna się już objawiać metoda: komuniści okazują niezwykłą radość z powodu boulanżyzmu, a jeżeli nie widzą tego jeszcze klasy posiadające, to są mocniej zaślepione, niżby to pożyteczne było dla ich własnego dobra“.

Republique Française ubolewa, że liga patryotyczna zająwszy się młodzieżą stworzyła tylko więcej malkontentów i że młodzież, na której opierały się nadzieje Francyi, została doktrynami ligi zatruta.

Generalne zgromadzenie akcyonaryuszów Comptoir d'Escompte zwołane zostało na dzień dzisiejszy. Dopiero zgromadzenie to uchwali, czy towarzystwo ma być rozwiązane i czy potrzebną jest likwidacya, którą jeżeli uchwali, zamianuje likwidatorów i przepisze granice administracyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 29 marca. W Izbie deputowanych, na wieczornem wczorajszem posiedzeniu, ciąg dalszy szczegółowych rozpraw nad budżetem wyznań i oświecenia.

Wiener Zeitung ogłasza ustawę o losach zagranicznych i rozporządzenie wykonawcze ministerstwa skarbu.

Książę Adolf Nassau uda się wkrótce do Frankfurtu nad Menem, aby w zamku Koenigstein oczekiwać wypadków, i w razie rychłego, jak się zdaje, ustanowienia regencyi w Holandyi, natychmiast objąć regencyę w Luksemburgu.

Wiedeń, 29 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych wniósł dep. Ruczka aby jego przeszłoroczny wniosek w sprawie udziału wielkiej posiadłości ziemskiej w wydatkach katolickiego wyznania, przekazany został komisyi budżetowej. Po poparciu przez dep. Schaupa, Izba wniosek ten przyjęła jednogłośnie.

P. Minister sprawiedliwości hr. Schönborn odpowiedział na interpelacyę Vergani'ego i towarzyszy co do konfiskaty dziennika *Deutsches Volksblatt*, oświadczając, iż prokuratorowie postępują nie według osobnych wskazówek lecz według kodeksu karnego, że więc nie konfiskują dlatego tylko, iż artykuł jakiś jest któremuś z pp. Ministrów nie dogodny. P Minister odpiera stanowczo mniemanie, jakoby przedstawiciele Rządu tylko dlatego, że są ministrami, mieli być wystawiani na szyderstwo i insynuacye bezkarnie, i aby właśnie oni pozbawieni byli w tym względzie opieki prawnej. Sprawozdania z rozpraw sądowych nie są bezwzględnie bezkarnemi, a w usiłowaniu, aby tą drogą ogłaszać zabronione artykuły, tkwi istota przestępstwa z §. 24 ustawy prasowej.

Izba uchwala następnie bez rozpraw w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy o dalszem przedłużeniu terminu spłaty udzielonych z powodu powodzi w Tyrolu r. 1882 zaliczek. Izba przeszła dalej do rozprawy nad budżetem,

Wiedeń, 29 marca. (*Tel. pryw.*) Według *Polit. Corr.*, koło Porycka na Wołyniu objawia się zwiększony ruch wojskowy; sotnie kozackie postawiono na stopę wojenną, tak że sotnia zamiast 68 koni, liczy teraz 150 koni. Spodziewają się przybycia nowych kozaków dońskich.

Wiedeń, 29 marca. W procesie karnym przeprowadzonym przeciw Leopoldowi Rosnowskiemu i Janowskiemu, sprawcom zamachu rozbójniczego na listonosza Hagera, został skazanym Rosnowski, jako główny sprawca na 8 lat a Janowski na 3 lata ciężkiego więzienia.

Peszt, 29 marca. Minister oświaty wystosował reskrypt do wszystkich dyrekcyj szkół średnich w stolicy, zalecając im, aby jak najostrzej przestrzegali uczniów przed udziałem w demonstracyach.

Budapeszt, 29 marca. W Izbie deputowanych przyjęto w spokojnej szczegółowej rozprawie, ustawę wojskową aż do §. 49 bez zmiany, po przemówieniu ministra Fejerwary'ego, który się oświadczył przeciw licznym przez lewicę wniesionym poprawkom.

Peszt, 29 marca. (*Tel. pryw.*) Rekonstrukcya ministerstwa Tiszy nastąpi niebawem. Dymisya ministra Szechyenyi przyjęta; następcą jego jako minister handlu ma być Juliusz Szapary; tekę sprawiedliwości obejmie zapewne Dezydery Szillagyi, tekę skarbu Weckerle.

Klausenburg, 29 marca. Minister oświecenia zarządził dyscyplinarne postępowanie przeciw studentom, którzy brali udział w demonstracyach. Minister oświadczył, iż zamknie Uniwersytet, gdyby młodzież brała i nadal udział w demonstracyach. Ogólne usposobienie spokojne.

Berlin, 29 marca. Cesarz, wraz z małżonką, był wczoraj w pałacu ambasady angielskiej na obiedzie, danym na ich cześć.

Berlin, 29 marca. Jak się dowiaduje *Nat. Ztg.* z pewnego źródła, przedłożenie rządu pruskiego, wniesione do Rady związkowej, nie zawiera żadnego paragrafu, któryby postanawiał, iż komunikowanie tajemnic państwowych jest nawet wtedy karygodnem, gdy komunikujący nie wiedział, że utrzymanie tajemnicy dla dobra państwa jest potrzebnem.

Paryż, 29 marca. Zaprzeczają pogłoskom, wedle których miała objawić się w łonie gabinetu różnica zdań. Również nieprawdziwą jest wiadomość, jakoby rząd zamierzał odroczyć Izby. Rząd zażąda wprawdzie od Izb jak najrychlejszego uchwalenia budżetu, nie postawi jednak kwestyi zaufania.

Izba dep. uchwaliła podwoić cło od żyta i podnieść o 5 fr. na cetnarze metrycznym cło od mąki żytniej.

Bardzo żywa dyskusya wywiązała się nad wnioskiem domagającym się rozpisania konkursu na pomnik, jaki ma być wzniesionym na cześć rewolucyi francuskiej.

Izba uchwala drobną większością głosów nagłość, a zarazem uchwala nie przystępować do rozprawy szczegółowej mimo protestu prawicy, która grozi opuszczeniem sali. Przy ponownem głosowaniu uchwala Izba 247 głosami przeciw 116 głosom przystąpić do rozprawy szczegółowej.

Sądowi zawiadowcy *Comptoire d' Escompte* wnieśli do sądu sprawozdanie o stanie banku, według którego odpowiedzialność spada na radę zawiadowczą, albowiem stan banku był niepomyślnym już 31 stycznia w czasie ówczesnego generalnego zgromadzenia. W skutek tego sprawozdania wytoczył prokurator republiki natychmiastowe śledztwo.

Paryż, 29 marca. Zdaje się nabierać prawdopodobieństwa pogłoska o zamiarze sądowego ścigania Boulangera. Wedle organu boulanżerowskiego *La Presse*, mieli udać się wczoraj po południu deputowani Clémenceau, Bovier Lapierre i Arène do ministra sprawiedliwości z żądaniem aresztowania Boulangera.

Haga, 29 marca. Rada ministrów zwołała obie Izby na wspólne posiedzenie na dzień 2 kwietnia, aby złożyć sprawozdanie o niezdolności króla do rządów.

Belgrad, 29 marca. Król Milan wyjeżdża dzisiaj przez Nisz do Konstantynopola, gdzie będzie gościem sułtana. Regenci i prezes gabinetu odprowadzą króla aż do Niszu. Na cześć Milana odbył się wczoraj u posła tureckiego obiad galowy, na który otrzymali także zaproszenie regenci, prezes gabinetu i posłowie zagraniczni.

Belgrad, 29 marca. Ze strony kompetentnej zaprzeczają stanowczo doniesieniu dzienników, jakoby w pałacu królewskim czyniono przygotowania na mniej więcej dwutygodniowy pobyt królowej Natalii.

Sofia, 29 marca. Książę Ferdynand powrócił. Pogłoski o dymisyi ministra sprawiedliwości są bezpodstawne.

Konstantynopol, 29go marca. *Biuro Reutera* donosi: Agab basza polecił bankowi otomańskiemu, aby wypłacił na ręce przedstawicieli rossyjskiego banku państwowego w Paryżu 5,500.000 franków, a to jako zaliczkę na sumę, jaka należy się Rossyi tytułem odszkodowania wojennego. Suma ta ma być wziętą z depozytu złożonego przez barona Hirscha na rzecz skarbu francuskiego.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 28 marca 1889.

		płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	203		206	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	bez kupona	230	75	234	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	bez kupona	289	—	293	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.		100	10	101	10
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	bez kupona bieżącego	103	15	104	15
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	bez kupona bieżącego	97		98	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	100	70	101	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	bez kupona bieżącego	100	70	101	70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	bez kupona bieżącego	93	25	94	50
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	bez kupona bieżącego	97	90	98	90
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	bez kupona bieżącego	92	25	93	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	bez kupona bieżącego		—	57	50
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi			—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.			—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.		104	30	105	30
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.		100	—	101	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .					
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.		95	10	96	—
5. Losy miasta Krakowa		24	50	26	50
„ „ Stanisławowa		37	—	39	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	65	5	75
Dukat cesarski		5	67	5	77
Napoleondor		9	57	9	67
Półimperyał		9	88	9	98
Rubel rossyjski srebrny		1	36	1	48
„ „ papierowy		1	28	1	30
100 marek niemieckich		58	90	59	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 marca 1889.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83.80	84.—
luty-sierpień	83.85	84.05
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	84.20	84.40
kwiecień-październik	84.30	84.50
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	137.50	138.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	142.30	143.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	146.75	147.75
„ „ 1864 po 100 zł.	180.75	181.60
„ „ 1864 po 50 zł.	181.50	182.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	154.40	155.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	99.85	100 05
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	111.45	111.65
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	105.50
Galicyi	104.70	105.30
Niższej Austryi	109.50	110.25
Siedmiogrodu	104.95	105.25
Węgier	104.95	105.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	131.25	131.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	304·25	304.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	535.—	540.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	891.—	893.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2535.—	2545.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	204.50	205.50
Lwów.-Czern. kol. I po 300 zł. a. w.	232.25	232.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	243 50	244.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	99.75	100 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	188.—	189.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.60	101.10
„ „ „ premiewe po 3 pr.	107.50	108.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	91.90	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.—	97.50
„ „ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	89.75	90.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	100.75	101.25
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.75	101.25
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	97.25	97.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. po 5 pr. w 40 l. wyl.	100.25	—.—
Banku aust. węg. po 4½ pr.	101.50	102.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.65	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.40	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100.80	101.40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101.50	102.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.40	101.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.80	102·60
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	100.90	101.40
dtto (Jarosław-Sokal)	100.40	100.80
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.—	82.50
z r. 1884	89.30	90.—
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.20	101.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	187.—	188.—
Clarego po 40 zł. m. k.	62.25	63.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	145.—	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	40.—	41.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	26.—	26.60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	26.—	27·—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	63.50	64.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	62.50	63.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	20.—	20.40
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 80	13.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.50	22.50
Salma po 40 zł. m. k.	65.50	66.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	66.—	67.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	40.50	41.50
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	160.—
„ „ po 50 zł. w. a.	77.—	79.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	44.—	45.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	58.—	59.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121 20	121.55
Paryż za 100 fr.	47.97.50	48.07.50
Kurs złota.		
Dukat cesarrki men.	5.70.—	5.72.—
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.58.—	9.59.50
Rossyjski półimperyał	9.90.—	9.93.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 28 marca 1889.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	80
„ „ „ w srebrze	84	30
Renta w złocie	111	45
5 pr. austr. renta marcowa	99	85
Akcye banku wiedeńskiego	891	—
„ „ kredytowego	303	50
Londyn	121	25
Napoleondor	9	58
Dukat cesarski men.	5	70
100 marek niemieckich	59	20—

L. 4067 (2039 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krynicy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi kasy pożyczkowej gminy Muszyny w kwocie 30 złr. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż $^1/_4$ części realności pod nr. c. 123 w Muszynie Jana Tryszczyły własna dnia 26 kwietnia 1889 i 29 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 100 złr.

Wadyum 10 złr.

Ta $^1/_4$ część realności na drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych oraz protokoły zastawniczego opisania oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. Notaryusz p. Runge z Krynicy

Krynica, 31 października 1888.

L. 1436 (1954 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. del. w Tarnowie, ogłasza, iż celem zapłacenia Zakładowi gal. kredyt. ziemskiemu w Krakowie 7 rat po 36 złr. zpn. odbędzie się w dniu 26 kwietnia 1889 i w dniu 24 maja 1889 w sądzie tut. każdorazowo o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 147 gm. Skrzyszów objętej Antoniego Głuszaka własnej.

Cena wywołania wynosi 1600 złr.

Wadyum 160 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Salamon.

Tarnów, dnia 25 stycznia 1889.

L. 1108 (1996 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle, podaje do wiadomości że celem zaspokojenia wierzytelności hipotecznej Ropczyckiej kasy oszczędności w kwocie 490 złr. aw. zpn. odbędzie się dnia 29 kwietnia i 27 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż sum hipotecznych 330 złr. 120 złr. 105 zł. i 9500 złr. aw. w pozycyi 14 karty C. majętności Dobrzechówka ad Rożanka na rzecz Antoniny Dembińskiej zaintabulowanych.

Cena wywołania 10055 złr. aw.

Wadyum 1006 złr. aw.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony adwokat dr. Feliks Gaszyński.

Jasło, 9 marca 1889.

L. 1451 (2053 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Białej, podaje do wiadomości iż celem zaspokojenia pretensyi C. Schönfeldera et Comp. w kwocie 400 marek 25 fen. zpn. odbędzie się dnia 26 kwietnia i dnia 31 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności Józefa Migdała a względnie tegoż masy spadkowej własnej pod l. k. 43 lwh. 36 w Buczkowicach położonej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1400 złr., wadyum 140 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym Sądzie, kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat p. dr. Rosner.

Biała, 26 lutego 1889.

L. 11204 (2055 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w kwocie 500 złr. aw. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 26 kwietnia i 31 maja 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod lk. 40 lwh. 40 w Dorubach małoletnich Antoniny i reszty Czornotów własnej; cena wywołania 1500 złr., wadyum 150 złr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 9 lutego 1889.

L. 10074 (2056 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku, ogłasza iż celem zaspokojenia należytości c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie a mianowicie 18 rat pożyczkowych po 9 złr. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 26 kwietnia i 30 maja 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod l. k. 32 w Kuryłówce położonej dłużnika Macieja Baja własnej, cena wywołania 500 złr., wadyum 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 2 marca 1889.

L. 8508 (2057 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku, ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa Zaliczkowego w Łańcucie w kwocie 275 złr. aw. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 26 kwietnia i 24 maja 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lk. 583 w Leżajsku położonej wedle lwh. 868 tejże gminy Lieby Eigner własnej, cena wywołania 400 złr. aw. Wadyum 40 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 31 grudnia 1888.

L. 9536 (2030 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Ignacego Cukra przeciw Schulimowi Rubinowi, Malce Tuch, Izakowi Baralowi i Basi Baralowej pto 114 złr. 5 ct. aw. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie publiczna przymusowa sprzedaż dwóch realności dłużniczych wkl. 468 i 532 gm. kat. Turynka objętych na terminie dnia 29 kwietnia, dnia 27 maja 1889 przed południem.

Cena wywołania pierwszej 250 zł. zaś drugiej realności 60 złr. w. a. Wadyum 10 prc. powyższej ceny.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli adw. dr. Korol.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

C k. Sąd powiatowy

Żółkiew, dnia 2 stycznia 1889.

L. 5149. (1991 2—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Przemyślu rozpisuje niniejszem licytacyę, w celu obsadzenia składu tytoniowego w Rawie i połączonej z tymże sprzedaży znaczków stemplowych i blankietów wekslowych od 5 zł. na dół, za pomocą ofert pisemnych na dzień 16 kwietnia 1889 o godzinie 12 w południe.

Materyał tytoniowy pobierać będzie ten skład w c. k. głównym magazynie tytoniowym we Lwowie, zaś znaczki stemplowe i ostemplowane blankiety wekslowe w c. k. urzędzie podatkowym w Rawie.

Temuż składowi przydziela się do poboru materyału tytoniowego hurtowników w Magierowie, Narolu i Uhnowie, któremu to ostatniemu, obowiązanym jest składownik udzielać od wartości pobieranego materyału tytoniowego po 20/100 dwudziestu setnych prowizyi, hurtownikom zaś w Narolu i Magierowie bez jakiejkolwiek bądź prowizyi, tudzież 107 drobnych sprzedawców tytoniu w 60 miejscowościach.

Sprzedaż tytoniu wynosiła za czas od 1go stycznia 1888 po koniec grudnia 1888

wartość . . .	82.925 zł. 96 ct
a znaczków stemplowych i blankietów wekslowych	6.557 zł. 86$^1/_2$ ct.
Razem .	89.483 zł. 82$^1/_2$ ct.

Oferty pisemne, zaopatrzone w wadyum 100 zł. wa., w świadectwo osiągniętej pełnoletności i świadectwo moralności, pod napisem: „oferta dla składu tytoniowego w Rawie" mają być wniesione najpóźniej do dnia 16 kwietnia 1889 do godziny 12 w południe do rąk naczelnika ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Przemyśl, dnia 20 marca 1889.

L. 1680. (1985 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie, przeprowadzi w dniach 18 kwietnia i 20 maja 1889 każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjną sprzedaż ciała hipotecznego whl. 405 księgi gr. gminy Mikołajów objętego, dłużnika Antoniego Pisarczuka własnego, na rzecz Majera Samuela dw. im. Kriegera pto 130 zł. w. a. z pn które na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim zaś terminie także niżej tej ceny sprzedane zostanie.

Cena wywołania 678 zł.

Wadyum 67 zł. 80 ct.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania, jako też bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza w Łopatynie pana Leona Holzera.

Łopatyn, 5 marca 1889.

L. 2995 (1865 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż w skutek orzeczenia magistratu m. Krakowa z dnia 28 grudnia 1884 l. 40916 uznającego realność pod lk. 220 dz. VIII. w Krakowie za pustkę stosownie do rozporządzenia Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 2 września 1856 l. 164 dz. p. p. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 14 maja i 18 czerwca 1889 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 220 dz. VIII w Krakowie położonej lwh. 1611 objętej wedle ks. gł. dz. VIII. tom 3 str. 114 karta B. Lewka i Cuntli Wolfów, Aleksandra Bernsteina, Rozalii Maryi 2 im. Schornsteinowej Wolfa Krengla, Charlotty Krengel, Chuny vel Henryka Krengla, Lazara Krengla, Elki Krengel, Mojżesza Abrahama 2 im. Bazilesa, Chaji z Bazilesów Hechtowej i Abrahama Hechta własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 829 złr. 50 ct.

Wadyum kwota 83 złr.

Na pierwszym terminie realność ta tylko powyżej ceny szacunkowej, albo za takową, na drugim terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Szalay.

Szczegółowe warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kraków, 15 lutego 1889.

L. 575 (2040 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje do wiadomości że w celu zaspokojenia wierzytelności Wys. Skarbu w kwocie 28 złr. 88 ct. aw. zpn. odbędzie się w dniu 3 kwietnia 1889 o 10 godz. rano licytacya 13|216 części realności pod lk. 57 w Sniatynie Józefa Szlomy Gross własnych a przez Taubę Auerbach nabytych z powodu niedotrzymania przez tąż warunków licytacyjnych także i poniżej ceny szacunkowej w kwocie 159 zrł. 90 ct. aw. ustanowionej.

Wadyum 8 złr. a. w.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w ts registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Schäfer w Sniatynie.

Sniatyn, dnia 2 lutego 1889.

L. 499 (2038 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 8 kwietnia za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 maja 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 51 i 182 według wyk. hip. 139 i 140 księgi gruntowej gminy kat. Przyłbice Stefana Strusia własnych na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi pto 14 rat po 6 złr. i jednej 6 złr. 32 ct. zpn.

Cena wywołania 684 złr.

Wadyum 10-prc.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Jaworów, 25 lutego 1889.

L. 1476 (2023 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 29 złr. 21 ct. zpn. odbędzie się na rzecz Jakóba Afterguta w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 60 gm. kat. Kalwarya objętej dłużniczki Wiktoryi Palik własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 10 kwietnia 1889 i dnia 9 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Jaworski w Kalwaryi.

Wadyum wynosi 42 złr. wa.

Kalwarya, dnia 21 lutego 1889.

L. 2422 (1970 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Rohatynie, ogłasza, że przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż ciała hipotecznego wedle wyk. hip. nr. 279 gminy Putiatyńce Dmytra Kowby i ciała hipot. wedle wykazu hip. nr. 280 tejże gminy Anny Kowby własnego na zaspokojenie wierzytelności Mendla Merkura w kwocie 11 złr. 7 ct. dnia 25 kwietnia i dnia 30 maja 1889 o godz. 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 95 złr. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 9 złr. 50 ct.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.

Rohatyn, 3 marca 1889.

L. 401. (1981 3—3)

Ogłasza się, że dla zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego bireckiego od Michała Preisnera, Franciszka Pańkiewicza i Seńka Zwierzyńskiego, w kwocie 200 zł. wa. z pn. wywalczonej, rozpisaną została przymusowa publiczna sprzedaż realności wedle wykazu hip. l 43 gminy Rudawka, dłużnika Michała Preisnera własnej, z terminem na dzień 10 kwietnia i na dzień 8 maja 1889 zawsze o godzinie 10 przed południem; przy drugim terminie także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa realności 454 zł.

Wadyum 46 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy,

Bircza, dnia 1 lutego 1889.

L. 1845. (1998 3—3)

Dnia 4 kwietnia i 9 maja 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 266 w Wojutyczach położonej, wyk. hip. 564 gminy Wojutycze objętej, w sporze Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, przeciw Stefanowi Zarzyckiemu Wawrzynowi o zapłacenie 13 rat po 24 zł. 45 ct. i reszty kapitału 283 zł. 76 ct. wa. z pn.

Cena szacunkowa wywołana wynosi 600 zł. wa., wadyum 60 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został kuratorem adw. dr. Budzynowski ze substytucyą emer. radcy sądowego adw. Błońskiego.

Z c. k. Sądu pow. miej. del.

Sambor, dnia 20 lutego 1889.

L. 1024 (2058 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 30 kwietnia i 31 maja 1889, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 124 i 125 ks. gr. gminy Leżajsk objętych, pierwszej Tekli i Michała Burków, drugiej Tekli Burek własnej, cena wywołania realności lwh. 124 objętej 1080 zł., a cena wywołania realności lwh. 125 objętej 150 zł. wadyum 108 zł. i 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 14 lutego 1889.

L. 809 (2048 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie ogzekucyjnej Anny i Wacława Własaków, przeciw Antoniemu i Wandzie Konopackim pto 100 zł. odbędzie się w dniach 30 kwietnia 1889 i 31 maja 1889, każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna sprzedaż ciała hipot. 416 ks. gr. gminy Sassowa pod warunkami w ts. uchwale z dnia 28 lutego 1889 do l. 809 poszczególnionemi. Cena wywołania wynosi 1180 zł., a poręczne 118 zł.

Złoczów, dnia 28 lutego 1889.

L. 12445 (2025 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że dla zaspokojenia wierzytelności Izaaka Fuchsa w kwocie 200 złr. zpn. odbędzie się w dniu 30 kwietnia i 31 maja 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem w ck. Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności objęta wyk. hip. l. 304 gm. kat. Kopki Salamona Starkmana własnej.

Cena wywołania 185 złr.

Wadyum 18 złr. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunkow licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Nisko, dnia 31 grudnia 1888.

L. 6076 (2028 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu, przeprowadzi 1 maja i 5 czerwca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy 128 złr. zpn. przymusową sprzedaż realności lwh. 28, 12 i 1/5 części realności lwh. 31 w Rozdzielu dolnem.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 26 listopada 1888.

L. 14326 (2068 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godzinie 10 rano, na dniu 26 kwietnia 1889 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 27 maja 1889 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności, pod lk. 234 w Tyśmienicy położonej, dłużnika Józefa Gelbhausa własnej, protokołem z 2 marca 1888 l. 2861 oszacowanej na rzecz Reginy Nusbaum pto 334 złr. 38 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 1315 złr.

Wadyum 131 złr. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania wyciąg tabularny można przejrzeć w ts. registraturze.

Tyśmienica, 1 lutego 1889.

L. 10648 (2003 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Franciszka i Krystyny Gotwaldów przeciw Janowi i Juliannie Hulom o 640 złr. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności lwh. 220 gminy Lesna objętej na dzień 1 maja i 5 czerwca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 216 złr.

Cena szacunkowa 2160 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Udziela w Żywcu.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Żywiec, 14 lutego 1889.

L. 6077 (2029 1—3)

Wiśnicki c. k. Sąd powiatowy przeprowadzi 1 maja i 5 czerwca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 41, 4 i 2/3 części realności lwh. 5 w Rozdzielu dolnem na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowy 294 złr. zpn.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 26 listopada 1888.

L. 51. (2070 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. akcyjn. Banku hipotecznego 2 rat w kwocie po 50 zł. 3 ct. zpn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 66/360 w Trembowli położonej, wyk. hip. 545 księgi grunt. gminy katastr. Trembowla wedle poz. 1, 2, 3, karty B. Mojżesza Birnbauma w jednej, a Dawida Genser i Lei z Tenenbaumów Genser w drugiej połowie własnej, dnia 25 kwietnia i 23 maja 1889, każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmienieniem, że na pierwszym terminie powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 5000 zł.

Wadyum 500 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, dnia 20 stycznia 1889.

L. 633. (2007 1—3)

Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensyi galic. zakładu kredytow. ziemskiego w Krakowie z 7 rat po 100 zł. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie egzekucyjną licytacyę gospodarstwa włościańskiego objętego wyk. hip. l. 60 dla gm. Łowczów Macieja Włodka własnego z przynależytościami w dwóch terminach 1 maja 1889 o godzinie 10 z rana i dnia 12 czerwca 1889 o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 5800 zł. a. w.

Wadyum 580 zł. aw.

Na pierwszym terminie gospodarstwo to sprzedane zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej ceny.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Marek Kamykowski z Łowczowa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 16 lutego 1889.

L. 5515. (1911 1—3)

C. k. Sąd powiat. w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 1 maja 1889 i dnia 12 czerwca 1889 zawsze o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wedle wyk. hip. księgi gruntowej dla Hodwiszni l. 125 i l. 84 Maryny Popowicz własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi 12 rat po 12 zł. i jednej 12 zł. 16 ct.

Na pierwszym terminie zostaną tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedane.

Cena wywołania 509 zł., wadyum 10 prc.

Bliższe warunki, wyciąg hip. i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka.

Rudki, dnia 21 grudnia 1888.

L. 7631. (2066 1—3)

C. k. Sąd powiat. w Rudkach sprzeda dnia 1 maja i 10 czerwca 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem w budynku sądowym sumę 350 zł. na realności wykaz hipot. księgi gruntowej dla gminy Rudki l. 141 objętej Noego Heringai Borucha Schreibera własnej, na rzecz Chaji Estery Schreiber zahipotekowaną i połowę realności wyk. hip. księgi gruntowej dla gminy Rudki l. 141 objętej Borucha Schreibera własną, celem zaspokojenia pretensyi Chaskla Karpa w kwocie 200 zł. zpn.

Na pierwszym terminie zostaną ta suma i ta połowa realności tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedane.

Cena wywołania wynosi co do sprzedać się mającej sumy kwotę 350 zł., a zaś co do sprzedać się mającej połowy realności kwotę 200 zł.

Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 21 stycznia 1889.

L. 22284. (2063 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. wa. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod l. k. 13 na Zadwórnem w Drohobyczu położonej, wedle dom. Zadwórna tom II pag. 181 n. 11 haer. Michała i Katarzyny Kobrynów własnej, na rzecz Herscha Chajesa i Izaka Herscha Tauba w dniach 2 maja 1889 i 13 czerwca 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 3958 zł. 23 ct. wa., w drugim terminie i niżej tej ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. p. p. Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Wolskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, 20 grudnia 1888.

L. 3206. (2096 1—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania niektórych budowli na gościńcach państwowych w bialskim okręgu budowniczym, odbędzie się na dniu 24 kwietnia 1889 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Biały licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Cena fiskalna robót będących przedmiotem licytacyi, wynosi w sekcyi drogowej

Oświęcim . . .	4428 zł. $89^1/_2$ ct.
w sekcyi drogowej Biała	1522 zł. $68^1/_2$ ct.
Razem	5951 zł. 58 ct.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa przejrzeć można w c. k. Starostwie w Biały w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum z wyrażeniem ofiarowanej ceny nie tylko cyframi lecz i literami w przepisanym terminie wnosić należy.

Zaofiarowania opiewać mogą na każdą sekcyę osobno lub na obydwie razem.

Oferty nieułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, dnia 26 marca 1889.

Kuratele.

L. 1408. (1956 3—3)

Mikołaj Piecuch, gospodarz z Chreniowa uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Wasyl Kułyk z Chreniowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk, dnia 11 lutego 1889.

L. 1089. (1982 2—3)

Antoni Dziuba gospodarz z Kozłowa, uznany marnotrawcą.

Kuratorem mianowany Marcin Horoszko z Kozłowa.

C. k. Sąd powiatowy

Busk, dnia 2 lutego 1889.

L. 1933. (2004 2—3)

Wilhelm Finger urzędnik poczty z Białej, uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 16 lutego 1889 l. 568 uznany został za chorego na umyśle. Kuratorem ustanowiony Jan Kloss z Bielska.

C. k. Sąd powiatowy

Biała, dnia 15 marca 1889.

L. 5995 (2080 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza niniejszem, że uchwałą tutejszego Sądu z dnia 11 marca 1882 l. 10695, z powodu marnotrawstwa kuratela do majątku Stanisława księcia Jabłonowskiego, dnia dzisiejszego zniesioną została.

We Lwowie, 23 marca 1889.

L. 98. (2074 1—3)

Jacenty Buchta z Bibic, uznany został za marnotrawcę dla którego kuratorem Wincentego Deptę, ustanowiono.

C. k. Sąd del. miej. cyw.

Kraków, 9 stycznia 1889.

L. 14016. (2067 1—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy uznał Hrycia Bereziuka z Torek marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Iwana Steciuka.

Sokal, dnia 15 grudnia 1888.

Księgi gruntowe.

L. 3974. (2041 2—3)

Sprostowanie.

W edykcie I zbiorowym do l. c. 17365/88 tyczącym się ksiąg gruntowych dla różnych gmin katastralnych oraz wykazów tabularnych dla różnych posiadłości tabularnych, poszczególnionych w Nr. 46, 47, 48 „Gazety Lwowskiej“ z r. 1889 do l. ins. 1210 ogłoszonym znajduje się na początku w wierszu 2gim mylnie: „z dniem 1 października 1889“ zamiast: „z dniem 1 stycznia 1889 r. otwarte zostały“, co się niniejszem prostuje.

Z c. k. Sądu krajowego wyższego

Kraków, dnia 20 marca 1889.

Wyroki prasowe.

Zl. 66. (1913)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 17. März 1889, Z 1106/M. I., der in München erscheinenden „Neuen freien Volks-Zeitung“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landesgericht Innsbruck als Gerichtshof I. Instanz in Preßsachen hat auf Antrag der k. k. Staats-anwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 6. und 8. März 1889, ZZ. 1685, 1686 und 1687, die Weiterverbreitung nachstehender Zeitungen nach § 64 St. G. verboten, und zwar:

„Neue freie Volkszeitung“ (München) Nr 54 vom 6. März 1889;

„Das bairische Vaterland“ (München) Nr. 53 vom 5 März 1889;

„Augsburger Abendzeitung“ Nr. 63 vom 4. März 1889.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 26. Februar u. 4. März 1889, ZZ. 4863 u. 5346, die Weiterverbreitung nachstehender Zeitungen nach § 64 St. G. verboten, und zwar: Der Nr. 61 des „Berliner Tageblatt“ (Morgenausgabe) vom 3. Februar 1889; — der Nr. 70 (Morgenausgabe) vom 8. Februar 1889 und der Nr. 79 derselben Zeitschrift (Morgenausgabe) vom 13. Februar 1889; — ferner der Nr. 65 des „Berliner Tageblatt und Handelszeitung“ (Abendausgabe) vom 5. Februar 1889; — der Nr. 67 (Abendausgabe) vom 6. Februar 1889; — der Nr. 71 (Abendausgabe) vom 8. Februar 1889; — der Nr. 73 (Abendausgabe) vom 9. Februar 1889 und der Nr. 78 derselben Zeitschrift (Abendausgabe) vom 12. Februar 1889; — der Nr. 39 der „Berliner Presse“ vom 15. Februar 1889; — endlich der Nr. 41 der Zeitschrift: „Dresdner Anzeiger“ vom 10. Februar 1889

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11. März 1889, Z. 1233, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Der Jäger . . . “ historischer Roman aus der Gegenwart von R. Frankenburg, Verlag von Adolph Wolf in Dresden, nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9. März 1889, Z. 1195, die Weiterverbreitung der in München erscheinenden Zeitschrift „Neue freie Volks-Zeitung“ Nr. 54 vom 6. März 1889 nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 12. März 1889, ZZ. 2469, 2470, 2501 und 2502, die Weiterverbreitung der Nr. 59 der in Proßnitz erscheinenden Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 7. März 1889 wegen des Artikels „Nemecko“ nach § 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863; — der Druckschrift: „Authentische Enthüllungen . . . “ von E. v. Sz., Verlag von Karl Minde in Leipzig (II. Auflage) nach § 64 St. G. und § 24 Pr. G.; — der Druckschrift: „Der Jäger vom Jagdschloß Mayerling“ von R. Frankenburg, Druck und Verlag von Adolph Wolf in Dresden, Heft 6 und 7, und der Druckschrift: „Der Schloßherr von Mayerling“ von Ignatz Graf von Hynos, Leipzig, von A. Bergmann, Druck von Hesse & Becker in Leipzig, 3., 4. und 5. Heft, nach § 64 St. G. verboten.

Zl. 67. (1940)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 11 der einmaligen Ausgabe und der Nr. 22 der zweimaligen Ausgabe der periodischen Druckschrift: „Der Freimüthige, politisches Volksblatt für Jedermann“ vom 15. März 1889 auf Seite 2 u. 3 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Religiöse Gespräche, Bilder aus dem Leben und der Lehre der Kirche von Gottfried Fr. I. Jesuitismus und Katholicismus“ das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 18. März 1889.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 7 der ausländischen periodischen Druckschrift: „Blätter für die christliche Schule, Organ des Evangelischen Schulvereines der Schweiz“ vom 16. Februar 1889 auf Seite 58 bis 60 enthaltenen Aufsatzes, beginnend mit „Da sie sich für weise hielten“ und endigend mit „Millionen alljährlich“, das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 18. März 1889.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien in Preßsachen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 52 der periodischen Druckschrift: „Illustrirte Wiener Volks-Zeitung“ ddo. 18. März 1889, auf Seite 2, 3 und 4 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift: „Die Mediatisirung der Juden durch den Staat“ das Vergehen nach § 302 St. G., begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 18. März 1889.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 26., 27. October, 3. November 1888, 26. Jänner u. 14. Februar 1889, ZZ. 7029, 7052, 7136, 623 u. 994, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der in Pola gedruckten Zeitschrift „Il Giovine Pensiero“ vom 25. October 1888 wegen des Artikels „L'agitazione perdura“ nach § 302 St. G.; der Nr. 4 (zweite Auflage) derselben Zeitschrift vom 25. October 1888 wegen des Artikels „Corrispondenza istriana“ nach § 300 St. G.; der Nr. 5 derselben Zeitschrift vom 1. November 1888 wegen des Artikels „Ai preti agitatori“ nach § 302 St. G, dann der Nr. 17 eben dieser Zeitschrift vom 24 Jänner 1889 wegen des Artikels „Note statistiche“ nach § 300 St. G., endlich der Nr. 160 der Zeitschrift „L'Eco di Pola“ vom 9. Februar 1889 wegen des Artikels „Il padre“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staats-anwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5. März 1889, Z. 1152, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Dalmata“ Nr. 17 vom 27. Februar 1889 wegen des Artikels „Echi del processo Rabis“ nach § 300 St. G. und § 24 P. G. verboten.

Konkursa.

L. 183/R. s. o. (2046 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia na następujące posady nauczycielskie:

a) Przy cztero-klasowej szkole męskiej w Podhajcach z językiem wykładowym polskim dwie posady z płacą po 450 zł. i dodatkiem 45 zł. na pomieszkanie; jedna z płacą 270 zł. i dodatkiem 27 zł. na pomieszkanie.

b) Przy trzy-klasowej szkole żeńskiej w Podhajcach z językiem wykładowym polskim, jedna posada z płacą 450 zł. i 45 na pomieszkanie, a także jedna z płacą 270 zł. i 27 zł. na pomieszkanie.

c) Przy jedno-klasowej szkole etatowej z płacą 400 zł. i wolnem pomieszkaniem w Hnilczu (język wykładowy ruski).

d) Przy jedno-klasowej szkole etatowej z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w Siemikowcach, Iszczkowie, Sosnowie, Sokołowie i Białokiernicy (język wykładowy polski), w Mużyłowie, Sławentynie i Horożance (język wykładowy ruski).

e) Przy dwu-klasowej szkole w Nowosiółce posada młodszego nauczyciela z płacą 240 zł. (język wykładowy ruski).

f) Przy jedno-klasowej szkole filialnej z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem w Toustobabach (język wykładowy polski) i Rakowcu (język wykładowy ruski).

g) Przy szkole filialnej z płacą 250 zł. i wolne pomieszkanie w Beckersdorfie (język wykładowy niemiecki).

Podania należycie udokumentowane, należy wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Podhajcach najpóźniej do końca kwietnia b. r.

C. k. Rada szkolna okręgowa

Podhajce, dnia 18 marca 1889.

L. 239/R. s. k. (1959 3—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela przy 1 - klasowej szkole etatowej w Delatynie z płacą 450 zł. i wolnem pomieszkaniem.
Ubiegający się o tę posadę kandydaci mają wnieść należycie udokumentowane prośby z wykazem lat służby za pośrednictwem swej przełożonej władzy do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Nadwórnie najdalej do dnia 5 maja 1889.
Podania spóźnione lub nie należycie udokumentowane, nie będą uwzględnione.
Nadwórna, dnia 15 marca 1889.

L. 2446. (1968 3—3)
Poszukuje się dyetaryusza z pięknem pismem, obznajomionego z manipulacyą sądową za miesięcznem wynagrodzeniem 25 zł.
Świadectwa należy do 10 kwietnia 1889 nadesłać.
Mielec, dnia 21 marca 1889.

L. 789. (1997 3—3)
Celem obsadzenia opróżnionej przy Sądzie powiatowym w Głogowie posady woźnego sądowego z roczną płacą 250 zł., dodatkiem aktywalnym 25 prc. od tejże płacy i umundurowaniem rozpisuje się konkurs z terminem do dnia 20 kwietnia 1889.
Podania o tę posadę wnieść należy w terminie oznaczonym do prezydyum Sądu obwodowego w Rzeszowie.
Rzeszów, dnia 21 marca 1889.

L. 3256. (2095 1—3)
Celem obsadzenia posady c. k. komisarza policyi w randze IX klasy, ewentualnie c. k. koncepisty policyi w randze X klasy przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 20 kwietnia b. r.
Ubiegający się o tę posadę, mają wnieść swe podania, zaopatrzone w dowody uzdolnienia do pełnienia powyższej służby i znajomość języków krajowych, w powyższym terminie konkursowym, w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.
Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, 25 marca 1889.

Licytacye.

L. 7390. (2049 1—3)
W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 6 maja i 3 czerwca 1889 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 246 w Andrychowie położonej, według wyk. hip. l. 490 księgi gr. kat. gm. Andrychów, Antoniego i Józefy Kołaczyków własnej, na zaspokojenie wierzytelności stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Andrychowie w kwocie 400 zł. wa. zpn.
Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedaną zostanie.
Cena wywołania 730 zł. aw., wadyum 73 zł. aw.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Jan Malec z Andrychowa.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Andrychów, dnia 8 lutego 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 901. (2006 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryanny Migatulskiej w sprawie o wyłączenie parceli 560 z całości realności objętej wyk. hip. l. 53 dla gminy Tuchów, przedtem Ludwika i Wiktoryi małżonków Krogulskich własnej i zaintabulowane prawa własności parceli 560 na rzecz Wiktoryi Krogulskiej i Honoraty Wojtanowskiej po połowie, o zaintabulowanie prawa własności połowy realności objętej wyk. hipot. l. 53 gm. Tuchów Ludwika Krogulskiego własnej, na rzecz Józefa i Anny Krogulskich po połowie, kuratorem Jana Koszycę, burmistrza w Tuchowie.
Tuchów, 20 lutego 1889.

L. 4381. (1994 2—3)
Ces. król. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na podanie Kazimierza i Maryanny Palków, wzywa posiadacza weksla z daty Chrzanów dnia 5 lutego 1885, przez Kazimierza i Maryannę Palków wystawionego, na zlecenie tychże d. 20 lipca 1887 płatnego, na 1000 zł. opiewającego a przez Ignacego i Katarzynę Lelitów z Libiąża wielkiego akceptowanego, aby takowy w przeciągu dni 45 sądowi tutejszemu przedłożył tem pewniej, ileże inaczej weksel ów za pozbawiony wszelkiego skutku uznany będzie.
Kraków, 1 marca 1889.

L. 2672. (1948 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Spaniera, że na pozew Benjamina Chajesa z praest. 12 marca 1889 l. 2672 wydał uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 65 zł. a. w. zpn. i takowy doręcza w osobie adwokata dra Jirzyczka Maciejowskiego ze substytucyą adwokata dr. Fiternika ustanowionemu kuratorowi.
Wzywa się zatem Jana Spanier, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.
Sambor, 19 marca 1889.

L. 1237. (1979 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Andrejko, który w roku 1847 w czasie epidemii cholery w Teleśnicy oszwarowej umrzeć miał, by najdalej do 1 lipca 1889 s swem życiu i pobycie doniósł tutejszemu sądowi, inaczej w skutek prośby żony Katarzyny z Dobrzańskich za zmarłego uznanym zaś małżenstwo jego z nią zawarte za rozwiązane uznanem będzie.
Wzywa się też wszystkich, którzyby o życiu Michała Andrejko wiadomość mieli, by takowe bezzwłocznie sądowi udzielili.
Sanok, 9 marca 1889.

L. 1777. (2000 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niniejszem Chaima Lippę Schapirę, że przeciw niemu Jankel Feuerberg wniósł skargę z praes. 20 lutego 1889 l. 1777 o uznanie prawa własności połowy zachodniej realności pod nr. kons. 353 w Skale z pn. na skutek której wyznaczonym został termin do ustnej rozprawy na dzień 16 kwietnia 1889 o 9 rano.
Zarazem uwiadamia się go, iż dla niego w tej sprawie adw. dr. M. Komeriner w Borszczowie kuratorem ustanowiony został.
Wzywa się więc pozwanego, aby do obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż z zaniedbania wyniknąć mogące skutki szkodliwe sam sobie przypisze.
Borszczów, 22 lutego 1889.

L. 289. (1976 2—3)
Jego Ekscelencya c. k. Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie w myśl § 301 p. k. mianował na drugą zwyczajną z dniem 14 maja 1889 o godzinie 9 przedpołudniem rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Radców sądu krajowego Waleryana Bajewskiego, Albina Turzańskiego, dr. Emila Hillbrichta, Edwarda Trusiewicza i Macieja Kaszewkę.
Prezydyum c. k. Sądu obwodowego
Brzeżany, dnia 17 marca 1889.

L. 12626 (1969 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Kleinmanna, że filia ck. uprz. austr. zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Bernie wytoczyła przeciw niemu pozew o przyznanie w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego w nominalnej sumie 2200 zł. w ck. Sądzie obwodowym w Tarnowie na rzecz jego złożonej i za przepadłą uznanej na własność powołanej filii odpowiedniej części celem pokrycia odszkodowania w kwocie 496 zł. 1 ct. wa. z pn. w skutek którego termin do rozprawy na dzień 23 kwietnia 1889 o godzinie 9 rano wyznaczono oraz, że dla niego ustanowiono kuratorem adw. dr. Brandta, któremu pozwany informacyę należytą udzielić lub innego pełnomocnika zamianować winien, gdyż inaczej skutki szkodliwe własnej winie przypisać by musiał.
C. k. Sąd powiatowy
Mielec, dnia 23 lutego 1889.

L. 16495 (1953 2—3)
C. k. Sąd powiatowy m. del. w Samborze uwiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Włodzimierza Tarczanina, Joannę Uczeń i Michała Bukowskiego, że Adam Francuz dnia 23go sierpnia 1888 l. 13574 wniósł przeciw spadkobiercom ś. p. Franciszka Podgórskiego pozew o zapłatę sumy 158 zł. 20 ct. wa. z pn. i że dla nich jako przypozwanych kurator w osobie adw. dr. Irzyczka Maciejowskiego z zastępstwem adw. dr. Steuermana ustanowiony został.
Wzywa się przeto niewiadomych przypozwanych, aby zamianowanemu kuratorowi dowodów swoich udzielili lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sobie samym będą musieli przypisać.
Sambor, 3 listopada 1888.

L. 9758. (2033 2—3)
Sprostowanie.
Pomyłkę zaszłą w edykcie z dnia 1go lutego 1889 l. 4299 (ogłoszonym w nr. 46, 49 i 50 „Gazety Lwowskiej") prostuje się w ten sposób, iż nie Mendel Olster lecz Mendel Elster wniósł dnia 30 stycznia 1872 do l. 5552 przeciw spadkobiercom Aleksandra Raczyńskiego pozew o 123 zł. wa. zpn.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy
We Lwowie, dnia 16 marca 1889.

L. 9757. (2032 2—3)
Sprostowanie.
Pomyłkę zaszłą w edykcie z dnia 1go lutego 1889 l. 4298 (ogłoszonym w nr. 46, 49 i 50 „Gazety Lwowskiej") prostuje się w ten sposób, że nie Mendel Olster lecz Mendel Elster wniósł dnia 30 stycznia 1872 do l. 5551 przeciw spadkobiercom Aleksandra Raczyńskiego pozew o 530 zł. wa. zpn.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy
We Lwowie, dnia 16 marca 1889.

L. 1398. (2002 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Menasche Branda z Przedmieścia sędziszowskiego, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw niemu i spólnikom pto 250 zł. wa. zpn. ustanowił dla niego kuratorem ad actum p. adw. dr. Gustawa Ujejskiego w Ropczycach i temuż rezolucyę z dnia 22 grudnia 1888 l. 11928 dla niego przeznaczoną doręczył.
Wzywa się zatem Menasche Branda, aby rzeczonemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił lub też sam tutejszemu sądowi miejsce swego pobytu wskazał.
Ropczyce, dnia 3 marca 1889.

L. 13365. (1761 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu w sprawie Feiwla Latkiego przeciw Fruzi Fieryszak pto 30 zł. a. w. z pn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Czupera, cedenta, w celu doręczenia temuż uchwały z 20 lutego 1888 l. 1829 kuratora ad actum w osobie Samuela Czupera z Dobromila i o tem niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Czupera niniejszem zawiadamia.
Dobromil, dnia 6 lutego 1889.

L. 1382. (2054 2—3)
Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Salomona Klaermana, że w sprawie tabularnej Lipy i Maryemy małżonków Hirschhornów o wykreślenie z ich realności l. k. 90 wyk. hip. 83 w Rzeszowie sumy 1100 zł. m. k. w poz. c. 1, 4, 5, 6, na rzecz Salomona Klaermana intabulowanej i wykreślenie wpisu na rzecz Salomon Klaermana prawa własności $^1/_4$ części ze sum 11250 zł. mk., 7300 zł. mk., 2025 zł. mk. i 5196 zł. mk. realności lk. 87 w. h. 80 w Rzeszowie obciążających, na realności l. k. 90 wyk. hip. 83 poz. C. 4, 5, 6 mylnie uskutecznionego uchwałę z dnia dzisiejszego l. 1382 na proszone wykreślenia zezwalającą, doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Reichowi w Rzeszowie i wzywa się go, by kuratorowi potrzebnych dowodów udzielił lub innego pełnomocnika sobie obrał, lub wreszcie sam się zgłosił, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.
Rzeszów, 14 marca 1889.

L. 8932. (1943)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych Tom. I. pag. 107 przy firmie „Gubrynowicz et Schmidt" uwidoczniono, iż do spółki handlowej we Lwowie pod firmą „Gubrynowicz et Schmidt" przystąpił jako spólnik jawny p. Ludwik Gubrynowicz, że spółka ta nadal pod tą samą firmą istnieć będzie, a tylko w podpisywaniu firmy zaszła ta zmiana, że firmę tę podpisywać będzie Władysław Gubrynowicz w ten sposób, że własnoręcznie skreśli nazwę tejże „Gubrynowicz et Schmidt" Władysław Schmidt podpisywać będzie w ten sposób, że własnoręcznie skreśli nazwę tejże „Gubrynowicz et Schmidt" i pod takową umieści własnoręczny podpis „W. Schmidt", Ludwik Gubrynowicz zaś podpisywać będzie w ten sposób, że własnoręcznie skreśli nazwę firmy „Gubrynowicz et Schmidt" i pod takową umieści swój własnoręczny podpis „L. Gubrynowicz", że zatem każdy ze spólników uprawnionym jest do podpisywania firmy powyższej z osobna w powyższy sposób.
We Lwowie, dnia 9 marca 1889.

L. 1817. (2061)
Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Przemyśl macht kund, dass die Commandit Handelsgesellschaft Ginsel et Comp mit der Hauptniederlassung in Breslau und Zweigniederlassung in Steinfels Bezirk Krościenko zum Ein- und Verkaufe von Petroleum und anderen Beleuchtungs- und Beheizungs-Materialien, so wie zur Raffinerie von Petroleum bestehend aus dem persönlich haftenden und zur Vertretung der Gesellschaft und Firmazeichnung befugten Gesellschafter Nicolaus Ginsel und fünf Commanditisten vom Handelsregister am 14. Februar 1889 über eigenes Verlangen wegen Auflösung gelöscht wurde.
Przemyśl, 6 März 1889.

L. 59189. (2072 1—3)
C. k. Sąd pow. m. d. S. I. we Lwowie, zezwolił uchwałą z dnia 14 grudnia 1888 l. 59189 postępowanie celem amortyzacyi skradzionego w maju r. 1886 z depozytu c. k. Sądu pow. w Kutach kwitu depozytowego z daty Wiedeń 17 lipca 1880 nr. 2090 na kwotę 388 zł. 37 ct. wa opiewającego.
Zawiadamiając o tem wszystkich posiadaczy wyżej podanego kwitu, wzywa się tychże ażeby kwit rzeczony z daty Wiedeń dnia 17 lipca 1888 nr. 2090 na 388 zł. 37 ct. opiewający, w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od ostatniego ogłoszenia tego edyktu tem pewniej do tut. c. k. Sądu przedłożyli, iż po upływie tego terminu kwit ten za umorzony uznanym zostanie.
Lwów, dnia 14 grudnia 1888.

L. 8608. (2075 1—3)
C. k. Sąd powiatowy delegowany-miejski dla spraw cywilnych w Krakowie, zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jana Grzegorzewskiego, że ts. rezolucyą z dnia 6 marca 1889 l. 8058 wypowiedzianem mu zostało mieszkanie pod lk. 374 przy Placu Maryackim Dz. I. w Krakowie z dniem 1 kwietnia 1889 r i że dla niego ustanowiono kuratorem adwokata dr. Henryka Schoena w Krakowie.
Kraków, 16 marca 1889.

L. 1012. (2076 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jana Zimmera i Antoninę z Przeczków Glaserową, że Ferdynand Mück wniósł przeciw Leopoldowi Zimmerowi i Antoninie Zimmer względnie tejże spadkobiercom podanie o egzekucyjne oszacowanie realności pod nr. 417 w Niepołomicach i wzywa się tychże jako spadkobierców Antoniny Zimmer, aby pierwszy swemu kuratorowi Józefowi Piecconce w Niepołomicach, druga swemu kuratorowi Józefowi Przeczkowi w Wieliczce środki obrończe podali, gdyż inaczej sami skutki złe z tego zaniedbania poniosą.
Niepołomice, 27 lutego 1889.

L. 3517. (1755 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Blumę Rothową i Józefa Scheuera, że Tarnowska kasa oszczędności przeciwko nim jako spadkobiercom Leiby Scheuera wniosła pozew de praes. 8 stycznia 1884 l. 341 o zapłacenie kwoty 3574 zł. 98 ct. z hipoteki realności lwh. 272 i 273 objętych, skutkiem którego nakaz zapłaty z dnia 24 stycznia 1889 l. 341 wydanym i ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Salomonowi z substytucyą adw. dr. Glasera doręczony został.
Tarnów, dnia 7 marca 1889.

L. 10879. (1806 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Antoniego Urbana, iż Wolf Wertheimer wniósł na dniu 21 kwietnia 1875 l. 3505, przeciw niemu pozew o 128 zł. 80 ct. wa. oraz, że termin do rozprawy na dzień 5 kwietnia 1889 wyznaczono, ustanawiając dla niego kuratorem p. adw. dr. Radomyskiego w Gorlicach. Wzywa się więc Antoniego Urbana, aby przed powyższym terminem z tymże kuratorem się porozumiał, lub sobie innego zastępcę prawnego obrał, inaczej rozprawa z tym kuratorem przeprowadzoną będzie.
C. k. Sąd powiatowy
Gorlice, dnia 22 lutego 1889.

L. 4929. (1947 1—3)
Vom k. k. st. dl. Bezirksgerichte in Teschen wird den unbekannt wo anwesenden, angeblich in Galizien sich aufhaltenden Geschwistern der am 24 November 1887 verstorbenen Josefe Szaly, köchin in Teschen, Namens Wenzel und Karoline Szaly oder deren Kindern eröffnet dass für dieselben Johann Buzek, Kaufmann in Teschen zum Curator bestellt wurde, und dess sie sich binnen einem Jahre von dem unten angesetzten Tage bei diesem Gericht zu melden und die Erbserklärung zu dem Nachlasse der obgenannten Erblasserin beizubringen haben, widrigenfalls die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und für sie aufgestellten Curator Johann Buzek abgehandelt werden wird.
K. k. st. dl. Bezirksgericht
Teschen, am 15 März 1889.

L. 5489. (1778 2—3)

C. k. Sąd delegowany cywilny w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Eugeniusza Jordana z Polanki, iż przeciw niemu w dniu 8go lutego 1888 l. 4746 Ludwik Filipkiewicz wniósł pozew sumaryczny, wskutek którego wyznaczono termin do rozprawy na dzień 23 maja 1889, o godzinie 9 rano, oraz że dla niego ustanowiono kuratora p. adw. dr. Hubaczka w Krakowie, któremu pozwany środków obrony udzielić, alboteż innego pełnomocnika zamianować i o tem Sąd tutejszy zawiadomić winien.

Kraków, 20 lutego 1889.

L. 10844. (1763 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia, iż dnia 16 września 1883 zmarł w Kamionce Leon Lewicki. Sąd nieznając pobytu Piotra Lewickiego, wzywa go, by do roku od dnia niżej wyrażonego zgłosił się w Sądzie i deklarował się do spadku, inaczej spadek, byłby przeprowadzony z dziedzicami deklarowanymi i kuratorem Frydrychem Juchumem dla niego ustanowionym.

Kamionka, dnia 3 stycznia 1889.

L. 685. (1967 2—3)

W sporze drobiazgowym Jana Chodora przeciwko niewiadomemu z miejsca pobytu Jędrzejowi Bielawie pto 30 zł. wyznaczono do rozprawy termin na dzień 1go maja 1889 o 9 rano i doręczono pozew kuratorowi Wojciechowi Mosoniowi, wójtowi Błaszkowy.

Wzywa się Jędrzeja Bielawę, aby albo sam na terminie stanął, albo kuratorowi informacyi udzielił, lub też innego sobie obrał zastępcę, w przeciwnym razie złe skutki z zaniedbania wynikłe, sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy

Brzostek, dnia 6 marca 1889.

Doniesienia prywatne.

L. 1738 (2084)

Ogłoszenie.

Dnia 8 kwietnia 1889 o 6 godzinie po południu odbędzie się powtórne zwyczajne walne zgromadzenie członków Kasy handlowej i przemysłowej w Przemyślanach stow. zarej. z ogr. poręką w biórze stowarzyszenia pod l. k. 18 w Przemyślanach na które wszystkich członków tego stowarzyszenia niniejszem się zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za czas od 1go stycznia 1888 do końca grudnia 1888.
2. Wniosek Rady nadzorczej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia 1887 do końca grudnia 1888.
3. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku za czas ubiegły do 31 grudnia 1888 (24 st.)
4. Uzupełnienie członków Rady nadzorczej nowym wyborem.
5. Uzupełniający wybór zastępców dla członków Dyrekcyi (§. 4 al 2 i 3 st.)
6. Uzupełnienie §. 1 statutu.

Kasa hand. i przemysł. w Przemyślanach stow. zarej. z ogr. poręką.

przewodniczący. **Józef Sternberg** — sekretarz **Salamon Neuman**

L. 584 (2051 1 3)

Ogłoszenie.

Z dniem 15 kwietnia b. r. obniżamy procent od lokowanych u nas wkładek oszczędności.

Wkładki ulokowane na 5 prc. obniżone zostają na $4^1/_2$ prc., zaś stałe lokacye 6 prc. na $5^1/_2$ procent.

Po myśli art. 7 postanowień co do wkładek oszczędności zarządzenie nasze podajemy do wiadomości publicznej.

Towarzystwo zaliczkowe w Łańcucie.

DYREKCYA.

L. 286 (2082)

Ogłoszenie.

Niniejszem zapraszamy P. T. członków na XXV Zwyczajne

Walne Zgromadzenie

członków Banku zaliczkowego w Stanisławowie stowarzyszenia zarejest. z nieograniczoną poręką które się odbędzie w niedzielę dnia 7 kwietnia 1889 o godzinie 4 po południu w sali ratuszowej (1 piętro) z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1888.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności rachunków za rok 1888 (§§. 31 u. 2 i 45 statutu).
3. Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku za rok 1888 (§§. 67 68 i 69 stat.)
4. Zmiana statutu
5. Wybór jednego Dyrektora (§. 5 statutu).
6. Uzupełniający wybór czterech członków Rady nadzorczej (§.23 statutu).

Z powodu zmiany statutu (przemiana firmy z poręki nieograniczonej na ograniczoną) potrzebnym jest komplet 70 członków (§. 44 statutu) prosimy więc o jak najliczniejszy udział.

Legitymacyę wstępu na salę obrad stanowić będzie książeczka udziałowa.

Na wypadek, gdyby takiego kompletu zabrakło odbędzie się w dniu 14 kwietnia b. r. o godzinie 4 po południu z tym samym porządkiem dziennym ponowne walne zgromadzenie, które bez względu na ilość obecnych członków prawomocnie uchwalać będzie.

Zamknięcie rachunków wraz z inwentarzami, tudzież odnośne księgi, wyłożone są w biórze banku począwszy od 30 marca aż do 7 kwietnia br. dla członków do przejrzenia.

Wszelkich wyjaśnień udzieli dyrekcya.

W Stanisławowie, dnia 28 marca 1889.

Ignacy Zdrassil Prezes — **Michał Rembacz** Sekretarz

Zaproszenie w Gazecie Lwowskiej nr. 68 z dnia 23 marca r. b. umieszczone odwołuje się z powodu mylnego podania dnia odbycia Walnego Zgromadzenia na 26 kwietnia r. b. a zamiast takowego obwieszcza się niniejszem następujące

Zaproszenie

na V Walne Zgromadzenie „Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Podhajcach“ stowarz. zarejestr. z ogran. poręką, które się odbędzie na dniu 2 kwietnia r. b. o godz. 7 wieczór w biurze stowarzyszenia pod nr. 140.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1888.
2. Przyjęcie zamknięcia rachunków i bilansu za rok 1888 i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum (§§. 30 i 36 lit i. stat.)
3. Uchwalenie oznaczenia części do funduszu rezerwowego i podział zysku (§§. 51, 52 i 36 lit. h. stat.)
4. Wybór trzech członków Rady nadzorczej (§. 36 lit. c. §tat)
5. Ewentualne wnioski członków.

Dyrekcya „Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Podhajcach“ stowarz. zarejestrowanego z ogran. poręką.

Dyrektor kierujący **Izydor Lilienfeld.** 2073 Dyrektor kasy **Leon Allerhand.**

Z drukarni Wł Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich